

UZASADNIENIE

Przedmiot i przebieg postępowania

1. Pozwem z dnia 7 czerwca 2017 r. (data nadania, k. 151) powódka M. L. wniosła o zasądzenie od pozwanego, (...) S.A. z siedzibą w W., kwoty 48 353,03 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 23 lutego 2017 r. do dnia zapłaty. Kwota dochodzona pozwem stanowiła nadpłatę rat za okres od dnia zawarcia umowy do 2 listopada 2016 r. według zestawienia zawierającego hipotetyczną wysokość rat kredytu w przypadku, gdyby umowa była pozbawiona niedozwolonych klauzul dotyczących indeksacji kwoty kredytu kursem waluty obcej i odwołaniem do tabel kursowych banku. Powódka twierdziła, że do 2 listopada 2016 r. zapłaciła z tytułu kredytu 147 497,28 zł, podczas gdy powinna 99 144,26 zł (zestawienia – k. 90-93). Na wypadek gdyby Sąd nie zaaprobował stanowiska o możliwości utrzymania umowy z pominięciem niedozwolonych postanowień w ten sposób, powódka powołała się na nieważność umowy z powodu niemożności określenia głównych świadczeń stron bez postanowień niedozwolonych (a zatem bezskutecznych) oraz niezgodności umowy z przepisem art. 69 ust. 1 i 2 ustawy – Prawo bankowe. Powódka wniosła ponadto o zasądzenie od pozwanego na swoją rzecz zwrotu kosztów procesu, w tym zwrotu kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych. (pozew, k. 2-19)

2. W odpowiedzi na pozew z dnia 27 lipca 2017 r. (data nadania, k. 394) pozwany (...) S.A. wniósł o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie od powódki na rzecz pozwanego zwrotu kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych i opłaty skarbowej od pełnomocnictw. Pozwany wskazał, że zawarta pomiędzy stronami umowa jest zgodna z powszechnie obowiązującymi przepisami prawa, nie zawiera niedozwolonych postanowień i pozostaje w pełni skuteczna i wykonalna, w związku z czym żądanie powódki jest całkowicie bezpodstawne. (odpowieź na pozew, k. 200-275)

3. Pismem z dnia 30 listopada 2020 r. powódka rozszerzyła powództwo i wniosła o zasądzenie łącznie kwoty 66 045,14 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od kwoty 48 353,03 zł od dnia 23 lutego 2017 r. do dnia zapłaty oraz od kwoty 17 692,11 zł od dnia doręczenia odpisu pisma rozszerzającego powództwo do dnia zapłaty. W piśmie powódka uszczegółowiła wysokości świadczeń nienależnych, których suma składała się na żądanie pozwu. Powódka stwierdziła, że nawet w przypadku uznania umowy za nieważną dochodzi tylko części z całej sumy kwot wpłaconych na rzecz pozwanego, będącej w całości świadczeniem nienależnym. Pismo to zostało zwrócone zarządzeniem z dnia 21 grudnia 2020 r., ale przed upływem tygodniowym od daty doręczenia zarządzenia zostało ono wniesione ponownie na terminie rozprawy 15 stycznia 2020 r. bez braków formalnych i doręczone pełnomocnikowi pozwanego. (pismo, k. 592-595; zarządzenie, k. 603; pismo wniesione ponownie, k. 610-620)

4. Pismem z dnia 5 lutego 2021 r. pozwany podtrzymał swój wniosek o oddalenie powództwa w całości, również w zakresie, w jakim rozszerzono powództwo, oraz o zasądzenie od powódki zwrotu kosztów postępowania. (pismo, k. 626-638)

Ustalenia faktyczne

5. M. L. złożyła wniosek o udzielenie kredytu „M. walutowy” dnia 8 czerwca 2007 r. Wniosła o udzielenie kredytu w kwocie 100 000 zł na okres 10 lat w równych ratach kapitałowo-odsetkowych. Jako walutę kredytu wskazała CHF. Kredyt miał zostać spożytkowany na zakup mieszkania na rynku wtórnym – lokalu przy ul. (...) o powierzchni 63 m². M. L. mieszkała wówczas w tym samym budynku, ale w mniejszym mieszkaniu. W momencie składania wniosku była dyrektorem przedszkola w O. koło P., pracowała w tym miejscu od 14 lat, a jej uśrednione aktualne dochody wynosiły ok. 2 407 zł. Kwota kredytu miała pokrywać więcej niż 50% ceny zakupu lokalu (195 000 zł według wniosku). Jako proponowane zabezpieczenie kredytu zaproponowała hipotekę na nabywanej nieruchomości. Zgodnie z zaświadczeniem od pracodawcy jej średnie wynagrodzenie brutto z ostatnich 6 miesięcy wynosiło 3 558,54 zł.

(wniosek kredytowy, k. 281-283; zaświadczenie, k. 284)

6. M. L. przy wyborze kredytu kierowała się tym, że wg. pracownika banku będzie on tańszy niż złotówkowy. Miała już kiedyś kredyt hipoteczny (na zakup poprzedniego mieszkania), ale spłaciła go przed staraniem się o kredyt w (...) Banku. Działała w pewnym pośpiechu, gdyż chciała w tym samym czasie sprzedać swoje – mniejsze – mieszkanie. Sprawdzała oferty innych banków, ale w jej banku powiedziano jej, że nie ma zdolności kredytowej na kredyt ok. 120 000 zł, stąd też następnie skontaktowała się tylko z (...) Bankiem. Umowę otrzymała w dniu jej podpisania i przeczytała ją. Nie informowano jej szeroko o ryzyku walutowym, możliwych wahań kursu CHF i ich wpływu na wysokość kredytu do spłaty lub wysokość rat. Poinformowano ją o aktualnym kursie CHF i przybliżonej wysokości pierwszej raty. Nie otrzymała wraz z egzemplarzem umowy kopii regulaminu.

(przesłuchanie powódki, k. 478-479)

7. Dnia 27 czerwca 2007 r. bank wydał decyzję kredytową nr (...), w której wskazał, że jest gotowy udzielić M. L. kredytu na wskazanych w decyzji warunkach. Jako kwotę kredytu wskazano 97 000 zł, walutę kredytu – CHF, a oprocentowanie w stosunku rocznym w dniu zawarcia umowy ustalono na 3,77%. Przedmiotem hipoteki miał być nabywany lokal. Wskazano też, że kwota kredytu wyrażona w walucie waloryzacji na dzień 25 czerwca 2007 r. według kursu z tabeli kursowej (...) Banku S.A. wynosi 43 295,84 CHF, przy czym kwota ta ma charakter informacyjny i nie stanowi zobowiązania banku.

(decyzja kredytowa, k. 285)

8. Dnia 3 sierpnia 2007 r. w P. M. L. zawarła z (...) Bank S.A. umowę nr (...)/2007 o kredyt hipoteczny dla osób fizycznych (...) waloryzowany kursem CHF. Jako cel kredytu wskazano zakup na rynku wtórnym lokalu mieszkalnego nr (...) położonego w P. przy ul. (...) (§ 1 ust. 1). Jako kwotę kredytu wskazano 97 000 zł, a jako walutę waloryzacji – CHF (§ 1 ust. 2 i 3). Zgodnie z kolejnym ustępem umowy kwota kredytu wyrażona w walucie waloryzacji na koniec dnia 25 czerwca 2007 r. według kursu kupna waluty z tabeli kursowej (...) Banku SA wynosiła 43 295,84 CHF. Zastrzeżono, że kwota ta ma charakter informacyjny i nie stanowi zobowiązania Banku. Wartość kredytu wyrażona w walucie obcej w dniu uruchomienia kredytu może być różna od podanej w tym punkcie. Okres kredytowania wynosił 120 miesięcy, tj. od 3 sierpnia 2007 r. do 1 września 2017 r. (§ 1 ust. 4 umowy). Opłata przygotowawcza wynosiła 1 455 zł, a prowizja z tytułu przystąpienia do umowy grupowego ubezpieczenia – 194 zł (§ 1 ust. 7 i 7A umowy).

9. Zgodnie z § 1 ust. 8 umowy na dzień wydania decyzji kredytowej przez (...) oprocentowanie kredytu w stosunku rocznym wynosiło 3,77%, przy czym na okres ubezpieczenia kredytu w (...) S.A. dokonanym zgodnie z § 3 ust. 5 umowy oprocentowanie wynosiło 5,27%

10. Zgodnie z § 6 ust. 1 umowy kredytu, kredyt miał być spłacany na podstawie nieodwołalnego, przez czas trwania umowy, zlecenia dokonywania przelewu z rachunku wskazanego w ust. 3 tego paragrafu.

11. Zgodnie z § 10 ust. 2 zd. 2 oraz ust. 4 umowy kredytu, harmonogram spłat kredytu został sporządzony w CHF. Raty kapitałowo odsetkowe miały być spłacane w złotych po uprzednim ich przeliczeniu wg. kursu sprzedaży CHF z tabeli kursowej (...) Banku S.A., obowiązującego na dzień spłaty z godziny 14:50.

12. W § 25 ust. 1 umowy zawarto oświadczenie kredytobiorcy o zapoznaniu się z regulaminem udzielania kredytu hipotecznego dla osób fizycznych – (...), oraz o tym, że uznaje jego wiążący charakter

13. W § 29 ust. 2 umowy kredytu zawarto oświadczenia kredytobiorcy, wedle których został on dokładnie zapoznany z warunkami udzielania kredytu złotowego waloryzowanego kursem waluty obcej, w tym w zakresie zasad dotyczących spłaty kredytu i w pełni je akceptuje. Kredytobiorca oświadczył, że jest świadomy, że z kredytem waloryzowanym wiąże się ryzyko kursowe, a jego konsekwencje wynikające z niekorzystnych wahań kursu złotego wobec walut obcych mogą mieć wpływ na wzrost kosztów obsługi kredytu

(umowa, k. 26-29)

14. Dnia 6 sierpnia 2007 r. M. L. złożyła w banku dyspozycję uruchomienia kredytu i przelanie całej kwoty kredytu na rachunek bankowy sprzedającej. Kredyt został uruchomiony dnia 8 sierpnia 2007 r. Tego samego dnia Bank sporządził harmonogram spłaty kredytu w CHF. Zgodnie z harmonogramem kwota kredytu wyrażona w walucie waloryzacji wynosiła 43 153,31 CHF.

(dyspozycja, k. 287-288; potwierdzenie, k. 289; harmonogram, k. 59-60)

15. Zgodnie z Regulaminem udzielania kredytów i pożyczek hipotecznych dla osób fizycznych – w ramach M. (...) – w brzmieniu obowiązującym na dzień zawarcia umowy kredytu, w ramach multiplanów występują dwie różne oferty – w złotych i w walutach (rdz. I ust. 2). Zgodnie z jego rdz. III, § 1 ust. 2 i 3, M. (...) udzielał kredytów złotych waloryzowanych kursem określonych walut wymiennalnych, w tym CHF, według tabeli kursowej (...) Banku S.A Kredyt waloryzowany udzielany był w złotych, przy jednoczesnym przeliczeniu na wybraną przez kredytobiorcę walutę. W myśl rdz. VII § 23 ust. 2 i 3 regulaminu, wysokość każdej raty kredytu waloryzowanego kursem przyjętej waluty była określana w tej walucie, a jej spłata – dokonywana w złotych po uprzednim jej przeliczeniu wg. kursu sprzedaży danej waluty, określonym w tabeli kursowej (...) na dzień spłaty. Wysokość rat odsetkowych i kapitałowo-odsetkowych kredytu waloryzowanego wyrażona w złotych ulegała comiesięcznej modyfikacji w zależności od kursu sprzedaży waluty obcej według tabeli kursowej (...) Banku S.A. na dzień spłaty. W rozdziale IX ustalono warunki, na jakich bank dopuszcza przewalutowanie kredytu, tj. zamianę kredytu z kredytu w złotych polskich na walutę obcą lub zmianę waluty waloryzowania kredytu.

(regulamin, k. 30, 31v, 35, 36v)

16. W 2008 r. Komisja Nadzoru Finansowego wydała Rekomendację S (II), czyli niewiążący dokument na temat dobrych praktyk ostrożnego i stabilnego zarządzania bankami. Zalecono w niej, by we wzorcach umów dotyczących kredytów indeksowanych zawierano postanowienia dotyczące sposobów i terminów ustalania kursów wymiany walut, na podstawie których wyliczana jest wartość rat kredytu. Zalecono również, by w umowie znalazła się informacja, że zmiana kursu walutowego będzie miała wpływ na wartość ekspozycji kredytowej oraz wysokość rat kredytu. Jak odnotował Prezes UOKiK w swoim raporcie, zwykle banki ograniczały się do wskazania, że wysokość kursów waluty w stosunku do której indeksowany jest kredyt zawarta jest w stosowanej przez bank tabeli kursów, bez dalszych informacji na temat metody ustalania tych kursów. KNF zaleciła również publikowanie informacji na temat stosowanych spreadów walutowych w sposób publicznie dostępny oraz umożliwienie kredytobiorcom spłacania kredytu w walucie indeksacyjnej. Rekomendacja S (II) zalecała ponadto wskazanie symulacji wysokości rat kredytu przy osłabieniu złotego do waluty kredytu o 20%.

(raport UOKiK, k. 315-318)

17. Pismem okólnym nr A-V-36/ (...) /09 z dnia 1 kwietnia 2009 r. w sprawie zmian w produktach: Kredyty i pożyczki hipoteczne dla osób fizycznych udzielane w ramach MultiPlanów dokonano zmiany regulaminu. W regulaminie pojawiła się definicja spreadu walutowego, zgodnie z którą spread stanowił różnicę pomiędzy kursem sprzedaży z kursem zakupu waluty obcej ogłaszanych przez (...) Bank w tabeli kursowej (...) Banku, dostępną na stronie M. (...) pod adresem (...).pl.

18. W rozdziale II § 1 ust. 1 regulaminu wskazano, że M. (...) udziela kredytów i pożyczek w złotych polskich oraz kredytów i pożyczek złotych waloryzowanych kursem walut wymiennalnych. W ust. 8 wskazano, że kredyt waloryzowany jest udzielany w polskich złotych, przy jednoczesnym przeliczeniu na wybraną przez kredytobiorcę walutę. Przeliczenia Bank dokonuje wg. kursu kupna danej waluty z tabeli kursowej (...) Banku SA obowiązującej w dniu i godzinie uruchomienia kredytu. Informacje o wysokości kursu były dostępne u pracownika (...) lub za pośrednictwem multilinii.

19. W § 2 określono miejsca publikacji tabel kursowych (...) Banku (ust. 1), informację o zmienności kursów walut i o tym, że decyzja o zmianie wysokości kursów i częstotliwości zmiany podejmowana jest samodzielnie przez (...) z uwzględnieniem określonych czynników (ust. 2). Czynnikiem tymi były bieżące notowania kursów wymiany walut na rynku międzybankowym; podaż i popyt na waluty na rynku krajowym; różnica stóp procentowych oraz stóp inflacji na rynku krajowym; płynność rynku walutowego; stan bilansu płatniczego i handlowego (ust. 4). Wysokość spreadu walutowego była publikowana na stronie internetowej (...) (ust. 3). O zmianie zasad wyznaczania kursów kupna/sprzedaży walut oraz spreadu walutowego (...) zawiadamiał kredytobiorcę na piśmie lub za pomocą elektronicznych nośników informacji, np. na stronie internetowej (ust. 5).

(pismo okólne, k. 290; regulamin, k. 292-293)

20. Kolejnej zmiany regulaminu dokonano pismem okólnym z dnia 1 lipca 2009 r. nr A-V-70/ (...)/09 w celu wdrożenia rekomendacji S (II). Najistotniejszą zmianą wprowadzoną tym regulaminem było umożliwienie spłaty kredytu waloryzowanego bezpośrednio w walucie waloryzacji. Załącznikiem do pisma okólnego był wzór aneksu do umowy umożliwiającego spłatę w walucie waloryzacji. Wzór ten uległ zmianie na skutek pisma okólnego z dnia 25 sierpnia 2011 r. nr A-V-100/ (...)/11, którego celem było dostosowanie wzorów dokumentów do wymogów ustawy z dnia 29 lipca 2011 r. o zmianie ustawy – Prawo bankowe oraz niektórych innych ustaw (tzw. ustawa antyspreadowa).

(pismo okólne, k. 298; wzór aneksu, k. 299-301; pismo okólne, k. 302; wzór aneksu, k. 303-305)

21. W roku 2013 (...) Bank S.A. zmienił nazwę na (...) S.A., co zostało ujawnione wpisem w rejestrze przedsiębiorców Krajowego Rejestru Sądowego z dnia 22 listopada 2013 r. (informacja odpowiadająca odpisowi pełnemu z KRS – dostępna online, nadto bezsporne)

22. Dnia 15 maja 2013 r. M. L. zawarła aneks do umowy, na podstawie którego bank zapewnił jej możliwość dokonywania zmian waluty spłaty kredytu ze złotych polskich na walutę waloryzacji oraz z waluty waloryzacji na złote polskie w okresie obowiązywania umowy, na podstawie dyspozycji zmiany waluty spłaty za pośrednictwem multilinii, systemu internetowego lub złożonej w placówce banku (§1 ust. 1 i 2 aneksu). Dyspozycja mogła dotyczyć wyłącznie rat wymagalnych po dniu zawarcia aneksu, a sama spłata następowała z rachunku walutowego prowadzonego przez bank w walucie waloryzacji (§ 1 ust. 3 i 4) otwieranego na podstawie odrębnej dyspozycji (§ 2 ust. 1). Za zmianę waluty bank nie pobierał opłat. Faktycznie jednak M. L. nie skorzystała z możliwości spłacania kredytu w CHF – uznała, że korzyść z zakupu CHF w kantorach nie zrównoważy się z wydatkiem na prowadzenie konta walutowego w CHF.

(aneks, k. 39-40; przesłuchanie powódki, k. 479)

23. Dnia 15 stycznia 2015 r. Bank (...) Szwajcarii niespodziewanie zdecydował o zniesieniu minimalnego kursu wymiany franka do euro, co skutkowało gwałtownym umocnieniem się tej waluty. Bank (...) Szwajcarii przez lata prowadził aktywną politykę walutową powstrzymującą walutę przez nadmierną aprecjacją. Dnia 14 stycznia 2015 r., w przeddzień decyzji, kurs ten wynosił 3,5717, aby następnego dnia sięgnąć 4,7821, a dzień później – 4,2979.

(fakt znany powszechnie; zmiany kursów CHF – płyta CD, k. 393)

24. (...) S.A. wyjaśnił w swoim piśmie skierowanym do UOKiK w 2015 r., zarządzanie ryzykiem walutowym odbywa się w ramach zarządzania pozycją walutową banku na podstawie wewnętrznych zasad, zgodnie z którymi zarządzaniem tym zajmuje się Departament Rynków Finansowych. Zarządzanie pozycją walutową polega na utrzymywaniu odpowiedniej pozycji walutowej banku zgodnie z limitami ryzyka rynkowego oraz z uwzględnieniem przepisów ustawy - Prawo bankowe, co sprowadzało się do konieczności odpowiedniego dopasowywania posiadanych aktywów w CHF (kredyty hipoteczne w CHF) do pasywów w CHF (emisje własne, pożyczki z rynku międzybankowego). Dominującą rolę wśród banków, które udzielały kredytów mBankowi, odgrywał jego udziałowiec C.. W piśmie do UOKiK (...) wskazał także, że przeprowadza operacje wymiany PLN i CHF hurtowo na rynku międzybankowym, a operacja konwersji PLN na CHF i spłata raty kredytu w CHF jest dla kredytobiorcy niewidoczna. Stosowane przez bank kursy walutowe były wykorzystywane do wszystkich rodzajów działalności banku, nie było odrębnych tabel kursowych na

inne potrzeby niż indeksacja kredytów. Zasady tworzenia kursów walut i sposobu ustalania spreadów walutowych uregulowano w dokumentach wewnętrznych (...).

(pismo (...) do (...), k. 349-355; zeznania M. D., k. 534)

25. W 2016 r. (...) przyjął dokument pod nazwą „Tabela kursowa (...) – metodyka oraz analiza porównawcza”. Wskazano i omówiono w nim czynniki wpływające na ustalanie kursów walut przez bank, a także przedstawiono odchylenie kursu stosowanego przez (...) do kursu rynkowego i średniego kursu NBP (oceniono je jako bardzo niewielkie, sięgające części dziesięciotysięcznych). W podsumowaniu wskazano, że średnie odchylenie kursu średniego w tabeli banku od kursu średniego NBP lub rynkowego jest bliskie zeru, a odchylenia od nich rozkładają się losowo. Jednocześnie w dokumencie stwierdzono, że wszystkie czynniki ekonomiczne i pozaekonomiczne, wymienione wyżej w dokumencie, ich ilość, wzajemne powiązania, oraz fakt, że są wśród nich czynniki niemierzalne, sprawia, że nie jest możliwe stworzenie modelu, który mógłby precyzyjnie odzwierciedlić zmiany popytu i podaży na daną walutę, a tym samym bieżące zmiany kursu walutowego. Dokument wyjaśniał także, że spread walutowy płacony przez klientów banków ma pokryć m. in. spread płacony na rynku międzybankowym przez bank, koszty transakcyjne domykania transakcji na rynku, ryzyko nagłej zmiany kursów, w wyniku której bank mógłby ponieść stratę, a także koszty wynikające z niskiego nominału transakcji klientów. W temacie częstotliwości publikacji tabel kursowych wskazano, że każdorazowa zmiana tabeli kursowej w ciągu jednego dnia jest wymuszona jedynie zmianą sytuacji na rynku i ma na celu zabezpieczenie banku przed ryzykiem poniesienia straty z tytułu domykania transakcji na rynku międzybankowym po kursie gorszym niż kurs zaoferowany klientom. Zdarzało się (choć nie często), że bank rzeczywiście publikował więcej niż jedną (do kilkunastu) tabelę kursową dziennie w okresach dużych wahań na rynku.

(analiza, k. 325-342)

26. Pismem datowanym na 30 stycznia 2017 r., nadanym 2 lutego 2017 r., pełnomocnik M. L. wystosował do (...) S.A. list adwokacki, w którym wezwał (...) do zapłaty kwot 48 716,27 zł i 194 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia wymagalności tych roszczeń w terminie 14 dni od otrzymania tego pisma. W piśmie wyjaśnił, że żądanie zapłaty wynika z funkcjonowania w umowie kredytu niedozwolonych postanowień. Bank odebrał to pismo 8 lutego 2017 r. i potraktował jako reklamację, którą rozpatrzył odmownie i wskazał, że nie znajduje podstaw do prowadzenia z klientką negocjacji co do zmiany treści zawartej umowy kredytu.

(list adwokacki, k. 41, 42; kopia potwierdzenia nadania, k. 43; wydruk z trackingu poczty, k. 44; odpowiedź banku, k. 276,277)

27. Pismem z dnia 2 lutego 2017 r., wysłanym 16 lutego 2017 r., M. L. złożyła oświadczenie o uchyleniu się od skutków prawnych oświadczenia woli złożonego pod wpływem błędu, to jest zawarcia aneksu do umowy z dnia 15 maja 2013 r. W piśmie wskazała, że działała wówczas pod wpływem błędu polegającego na przekonaniu, że wszystkie postanowienia umowy kredytu z 2007 r. są obowiązujące i skuteczne, gdy tymczasem istotne postanowienia umowy miały niedozwolony charakter. Bank odebrał to pismo 20 lutego 2017 r. W swojej odpowiedzi z dnia 24 lutego 2017 r. poinformował, że pismo to potraktował jako reklamację, którą rozpatrzył negatywnie, gdyż nie widział podstaw do przyjęcia, że oświadczenie woli o zawarciu aneksu do umowy zostało złożone pod wpływem błędu.

(pismo, k. 45,46; kopia potwierdzenia nadania, k. 47; wydruk z trackingu poczty, k. 48; odpowiedź banku, k. 279)

28. W okresie kredytowania oprocentowanie kredytu wielokrotnie ulegało zmianie. Zasadniczo oprocentowanie spadało, tylko sporadycznie nieznacznie wzrastało. W sierpniu 2017 r. M. L. spłaciła już cały kredyt wg. zasad określonych w umowie kredytu. Ostatnią ratę uiściła 11 sierpnia 2017 r., tytułem spłaty rat kapitałowo-odsetkowych uiściła do tego czasu kwotę 163 045,15 zł, 2,18 zł tytułem odsetek karnych za opóźnienie

(aktualizacje harmonogramu, k. 61, 63, 65, 67, 69, 71, 73, 75, 77, 79, 81, 83, 85, 88, 89; przesłuchanie powódki, k. 584v; zaświadczenie, k. 596-597, 613-615)

Omówienie dowodów

29. Stan faktyczny sprawy zasadniczo nie był pomiędzy stronami sporny, z wyjątkiem tego, na ile powódka zdawała sobie sprawę z samodzielnego ustalania kursu wymiany CHF przez bank oraz czynników wpływających na ten kurs. Zasadniczo Sąd dał wiarę twierdzeniom powódki, że nie przedstawiono jej hipotetycznych, historycznych kursów CHF oraz symulacji wysokości rat kredytu w uzależnieniu od wahań tej waluty. Zdaniem Sądu gdyby dokumenty z takimi danymi rzeczywiście były sporządzone na potrzeby procedowania umowy kredytu to zachowałyby się w dokumentacji kredytowej, którą pozwany załączył do odpowiedzi na pozew. Choć nie ma to charakteru decydującego, zwróciło także uwagę Sądu to, że jedynym pouczeniem otrzymanym przez powódkę na piśmie było to zawarte w § 29 ust. 2 umowy kredytu, które należy ocenić jako ogólne, posługujące się pojęciami „ryzyka kursowego” i „kosztów obsługi kredytu” ale ich nie definiującym. Zdaniem Sądu powódka nieco wyolbrzymiała swoją niewiedzę na temat wahań kursowych i nie sposób dać wiary, że była przekonana o stałości kursu CHF w czasie. Zdaniem Sądu powódka – która korzystała już wcześniej np. z kantorów walut – zdawała sobie sprawę z tego faktu, co nie oznacza, że jako osoba niezwiązana w żaden sposób z finansami i bankowością była w stanie przewidzieć rozmiaru tych wahań na przestrzeni dziesięcioletniego okresu kredytowania. Ponadto nawet zdawanie sobie sprawy z mechanizmu działania kredytu waloryzowanego nie pozbawia powódki prawa do powołania się na niedozwolony charakter niektórych postanowień umowy kredytu, zwłaszcza dotyczących korzystania przez bank z własnych tabel kursowych. Zdawanie sobie sprawy z tego, że umowa przewiduje korzystanie przez bank z takich tabel kursowych na potrzeby obliczania wysokości rat i salda kredytu, nie jest równoznaczne z tym, że osoba po pierwsze zdaje sobie sprawę z niedozwolonego charakteru takiego postanowienia i ryzyka jakie z nim się wiąże, a po drugie swobodnie i świadomie wyraża zgodę na związanie się takim postanowieniem. Dopiero w przypadku spełnienia tych dwóch warunkowych istniałyby silne podstawy do rozważania, czy powódka zrzekła się ochrony przysługującej jej jako konsumentowi (szerzej o tym w dalszej części uzasadnienia).

30. W pozostałym zakresie stan faktyczny sprawy został ustalony głównie na podstawie dokumentów pochodzących od pozwanego (wniosek kredytowy, decyzja kredytowa, umowa kredytu, zaświadczenia). Część z załączonych przez strony dokumentów (artykuły z Internetu, opracowania, stanowiska organów władzy publicznej czy banków, opinie prawne) nie miała charakteru dowodów dowodzących istotnych dla sprawy okoliczności faktycznych, lecz stanowiła wsparcie argumentacji strony w kwestiach prawnych. Nie miały więc one znaczenia dla ustalania stanu faktycznego sprawy.

31. Nie miały istotnego znaczenia dla sprawy zeznania świadka M. D.. Jego zeznania dotyczyły w części tych wszystkich kwestii, co do których pozwany już przedłożył pisemne dokumenty lub opracowania (np. konieczność zakupu walut na rynku międzybankowym). Co do przebiegu zawierania umowy kredytu i zakresu udzielanych potencjalnym kredytobiorcom pouczeń zeznania świadka należy wskazać, że – choć zeznania na ten temat same w sobie nie są niewiarygodne – to dotyczą pewnego stanu modelowego, zgodnego ze szkoleniami dla pracowników (który może przecież odbiegać od realiów). W dodatku świadek nie zlokalizował w czasie badań jakości pracy pracowników oraz metodologii tego badania. Ponadto świadek osobiście nie uczestniczył w procesie kredytowania powódki.

32. Sąd postanowieniem wydanym na rozprawie 24.01.2018 r. oddalił wniosek o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego wnioskowany przez powódkę, a na rozprawie w dniu 16 października 2020 r. pominęła ten dowód na podstawie art. 235(2) § 1 pkt 2 k.p.c. jako nieistotny dla rozstrzygnięcia. Z kolei postanowieniem wydanym na tej samej podstawie dnia 4 lutego 2022 r. Sąd pominął dowód z opinii biegłego wnioskowany przez pozwanego. Zarówno dla uwzględnienia, jak i oddalenia powództwa przeprowadzenie tego dowodu było niekonieczne, a jego dopuszczenie tylko przedłużałoby postępowanie i powiększało jego koszty.

Ocena prawna

33. Powództwo zasługiwało na uwzględnienie – w zakresie żądania głównego – w całości.

Źródła kształtujące stanowisko Sądu w tej sprawie

34. Na wstępie Sąd pragnie podkreślić, że jego rozważania bazowały przede wszystkim na aktualnych poglądach na temat interpretacji przepisów prawa prezentowanych w uzasadnieniach orzeczeń wyższych instancji sądowych (Sądu Najwyższego, Sądów Apelacyjnych, a także Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej). Przez „aktualne” Sąd rozumie przede wszystkim te, które zostały przedstawione w orzeczeniach z ostatnich trzech lat (a także te wcześniejsze, jeśli są powoływane w tych nowszych orzeczeniach). Tematyka kredytów waloryzowanych kursem waluty obcej doczekała się bowiem bardzo licznego orzecznictwa, które w widoczny sposób ulegało zmianie na przestrzeni lat, przede wszystkim w odpowiedzi na kolejne orzeczenia TSUE uszczegóławiające interpretację przepisów Dyrektywy 93/13/EWG i omawiające możliwe skutki jej stosowania dla ustawodawstwa krajowego. Z tego względu uzasadnienie nie będzie miało charakteru polemiki z każdym orzeczeniem przedstawionym przez strony na poparcie swojego stanowiska i omawianiu istniejących sporów w orzecznictwie na tle tematyki kredytów waloryzowanych kursem waluty obcej, lecz przedstawiało będzie pogląd przyjęty przez Sąd w niniejszej sprawie z odwołaniem się do stanowisk sądów wyższych instancji, które Sąd uznał za przekonujące (niekoniecznie w całości).

Nieważność umowy jako sprzecznej z przepisami bezwzględnie obowiązującymi

35. Sąd nie podziela stanowiska, jakoby umowa kredytu zawarta przez powódkę i pozwanego była niezgodna z naturą umowy (art. 353¹ k.c.), istotą umowy kredytu bankowego (art. 69 ust. 1 i 2 pkt 2 ustawy – Prawo bankowe) i zasadami współzycia społecznego (art. 58 § 2 k.c.).

36. Umowa zawarta pomiędzy stronami była umową kredytu złotowego waloryzowanego walutą CHF. Kwota kredytu została wyrażona w PLN, natomiast harmonogram spłat kredytu został wyrażony w CHF, a dopiero w chwili spełnienia zobowiązania (pobrania przez bank raty kredytu z konta) ustalana była wysokość raty w PLN. Świadczenie banku zostało więc w umowie wyraźnie określone, natomiast świadczenie powódki było możliwe do określenia na podstawie treści umowy i obowiązującego regulaminu kredytowania. Nie zachodziła sytuacja, w której świadczenia powódki były niemożliwe do ustalenia a umowa w ogóle ich nie konkretyzowała – stąd bezzasadny jest zarzut nieważności umowy jako niezgodnej z zasadną określonością świadczenia. Nie jest bowiem kategorycznie wykluczone określanie wysokości świadczenia przez jedną ze stron, o ile kierowałyby się przy tym zobiektywizowaną miarą (por. Z. Radwański, A. Olejniczak, Zobowiązania – część ogólna, Warszawa 2012, str. 43). Za taki zobiektywizowany – z perspektywy czasu – czynnik należy uznać tabele kursowe ustalane przez bank. Bank kształtował je bowiem według swoich decyzji, ale nie w sposób oderwany od realiów rynkowych i średniego kursu NBP lub rynkowego. Stąd – oceniając umowę w oderwaniu od szczególnych przepisów dotyczących ochrony konsumentów – Sąd nie podziela stanowiska o niespełnianiu przez umowę kredytu stron warunku określoności.

37. Choć należy zgodzić się z twierdzeniem, że kredyt indeksowany kursem waluty obcej jest w terminologii branżowej kwalifikowany jako kredyt walutowy, to nie oznacza to, jakoby zamiarem powódki wynikającym z treści umowy było pozyskanie CHF, tylko że wypłaconych w walucie polskiej. Z zeznań powódki wynika coś zgoła przeciwnego. Ponadto zarówno treść umowy, jak i regulamin obowiązujący w chwili jej zawarcia wskazywały, że „(...) udziela kredytów złotych waloryzowanych kursem waluty obcej”, a zatem także pozwany upatrywał w oferowanym kredycie przede wszystkim formy kredytu złotówkowego, traktując kurs CHF jako służący waloryzacji, a nie definiujący przedmiot udzielanego kredytu. Ze względu na jasną treść umowy kredytu i regulaminu, jak również zasadę wykładni „in dubio contra proferentem” (w razie wątpliwości co do treści umowy rozstrzygać je na niekorzyść tego, kto treść umowy ukształtował), pogląd, że wolą stron było udzielenie kredytu w CHF, tylko wyrażonego w złotówkach, należy odrzucić.

38. Co więcej, dopuszczalność zawarcia umów kredytu waloryzowanego kursem waluty obcej nie budzi obecnie wątpliwości z uwagi na brzmienie art. 69 i 75b ustawy – Prawo bankowe, wprowadzonych na mocy ustawy o zmianie ustawy – Prawo bankowe oraz niektórych innych ustaw z dnia 29 lipca 2011 r. (Dz.U. z 2011 r., Nr 165, poz. 984, dalej jako „ustawa antyspreadowa”). Przepis przejściowy – art. 4 tej ustawy – wyraźnie zakładał, że umowy zawarte przed dniem wejścia w życie ustawy są (z zasady) ważne i obowiązujące, a zatem nie można uznać, że wejście w życie ustawy antyspreadowej stanowi cezurę czasową, od której dopuszczalne jest zawarcie umowy kredytu waloryzowanego kursem waluty obcej.

39. Skoro od 26 sierpnia 2011 r. (data wejścia w życie ustawy antyspreadowej) ustawodawca wyraźnie dopuszcza zawarcie tego rodzaju umowy kredytu, a umowy zawarte wcześniej nakazał traktować jako ważne zawarte (i podlegające nowo wprowadzonym przepisom), nie wydaje się słuszne uznanie, że umowa kredytu waloryzowana kursem waluty obcej, ustalany przez bank, jest niezgodna z istotą stosunku prawnego umowy lub umowy kredytu jako takiej. Z tego też względu nie przekonuje argument, jakoby dokonywanie waloryzacji kwoty kredytu kursem waluty obcej było z punktu widzenia art. 69 i 77 Prawa bankowego niedopuszczalne, a umowa zawarta przez strony – niezgodna z tymi bezwzględnie obowiązującymi przepisami.

40. W myśl art. 353¹ k.c. strony zawierające umowę mogą ułożyć stosunek prawny według swego uznania, byleby jego treść lub cel nie sprzeciwiały się właściwości (naturze) stosunku, ustawie ani zasadom współżycia społecznego. Zgodnie natomiast z art. 65 § 2 k.c. w umowach należy raczej badać, jaki był zgodny zamiar stron i cel umowy, aniżeli opierać się na jej dosłownym brzmieniu. Wykładnia oświadczeń woli stron zawierających umowę może być dokonywana także z uwzględnieniem późniejszych (względem chwili zawarcia umowy) zachowań stron. Sposób wykonania umowy może wskazywać, jak strony faktycznie rozumiały oświadczenie woli (System prawa prywatnego. Prawo cywilne – część ogólna, pod red. Z. Radwańskiego, CH Beck 2019, str. 107, nb. 68). Nie jest więc wykluczone zawarcie przez równorzędne strony umowy, której postanowienia – interpretowane w oderwaniu od późniejszej praktyki – będą obciążały istotnym ryzykiem jedną ze stron. W praktyce jej stosowania mogło się okazać, że ryzyko to nie mogło się ziścić, było bardzo mało prawdopodobne albo zachowanie tej strony, która ryzyka nie ponosiła, sprzyjało ograniczaniu ryzyka drugiej ze stron.

41. Ponadto, zdaniem Sądu, w myśl powyższych przepisów nie należy z góry przekreślać dopuszczalności zawierania umów, w których miernik wartości ustalany jest co prawda przez jedną ze stron, ale z uwzględnieniem pewnych zobiektywizowanych czynników. Nie budzi wątpliwości Sądu, że pomimo iż kurs walutowy kształtowany był przez pozwanego w sposób swobodny, to z perspektywy czasu nie należy mu zarzucać zupełnej dowolności – nie był on równy kursom stosowanym przez NBP, ale ustalany zgodnie z obowiązującymi u pozwanego wewnętrznymi regulacjami wedle ustalonych kryteriów i nie służył tylko i wyłącznie na potrzeby ustalania kursów kredytów waloryzowanych walutą obcą.

42. Z uwagi na powyższe Sąd nie podziela stanowiska, prezentowanego niekiedy w orzecznictwie (por. np. wyroki Sądu Okręgowego w Warszawie z dnia 27 lipca 2018 r., sygn. XXIV C 241/17, i z dnia 25 stycznia 2019 r., sygn. XXV C 2579/18), że uprawnienie banku do ustalania kursu walutowego według którego następuje waloryzacja kredytu samo w sobie narusza istotę zobowiązania umownego. Zdaniem Sądu nie ma dostatecznych powodów do uznania, aby za nieważne z tej przyczyny uznać umowy zawarte np. pomiędzy stronami o równorzędnej z bankiem pozycji (np. w transakcjach międzybankowych) albo takie, gdzie jedna strona świadomie (będąc należycie poinformowaną i zdając sobie sprawę z ryzyka) godzi się na przyjęcie nieograniczonego ryzyka walutowego wyłącznie w celach spekulacyjnych (uzyskania zysku z transakcji kosztem ryzyka poniesienia straty). Stanowiłoby to nadmierną ingerencję w zasadę swobody umów i nie byłoby konieczne do zapewnienia ochrony konsumentom, gdyż ta może im zostać udzielona na podstawie przepisów implementujących Dyrektywę 93/13/EWG.

43. Sąd zastrzega, że jego stanowisko może ulec zmianie z uwagi na podjęcie przez Sąd Najwyższy uchwały z dnia 28 kwietnia 2022 r., sygn. III CZP 40/22, zgodnie z którą sprzeczne z naturą stosunku prawnego kredytu indeksowanego do waluty obcej są postanowienia, w których kredytodawca jest upoważniony do jednostronnego oznaczenia kursu waluty właściwej do wyliczenia wysokości zobowiązania kredytobiorcy oraz ustalenia wysokości rat kredytu, jeżeli z treści stosunku prawnego nie wynikają obiektywne i weryfikowalne kryteria oznaczenia tego kursu. Postanowienia takie, jeśli spełniają kryteria uznania ich za niedozwolone postanowienia umowne, nie są nieważne, lecz nie wiążą konsumenta w rozumieniu art. 385¹ k.c. W chwili sporządzania tego uzasadnienia nie jest znane uzasadnienie uchwały, w związku z czym Sąd nie zna szczegółowych argumentów, które doprowadziły Sąd Najwyższy do powyższej konkluzji.

44. Z uwagi na rażące dysproporcje pomiędzy faktycznym rozkładem ryzyka pomiędzy powódką a pozwanym należało rozważyć, czy umowa kredytu nie powinna zostać uznana za niezgodną z zasadami współżycia społecznego.

Jeżeli chodzi o zasady współzycia społecznego jako granicę dla swobody umów, to zastosowanie tej klauzuli dotyczy przypadków, gdy umowa jest negatywnie oceniana w świetle wartości moralnych akceptowanych w społeczeństwie. Może mieć to miejsce, po pierwsze, gdy niezgodne z normą moralną jest świadczenie samo w sobie i, po drugie, gdy dochodzi do zachwiania równowagi między świadczeniami stron, naruszającego porządek moralny (Kodeks cywilny. Komentarz, pod red. K. Osajdy, Legalis 2021, komentarz do art. 353¹ k.c., pkt 89). Zdaniem Sądu zachowanie banku polegające na zawarciu umowy kredytu, nie może być jednoznacznie oceniane jako naganne moralnie. Banki są bowiem osobami prawnymi o bardzo dużym kapitale własnym, funkcjonującymi z założeniem maksymalizacji własnych zysków przy jednoczesnym zabezpieczeniu posiadanych środków, a zatem w zdecydowanej większości sytuacji będą podmiotami silniejszymi od drugiej strony umowy i ryzyka związane z umowami kredytu będą dla nich mniej dotkliwe. Trudno więc zarzucić, że pozwany zawierając umowę kredytu z powódką działał w sposób moralnie naganny, skoro kształtowanie umów w sposób opłacalny a zarazem najmniej ryzykowny dla niego samego stanowi jeden z podstawowych elementów jego działalności, a sytuacja powódki nie wyróżniała się na tle innych klientów w żaden sposób.

Nieuwzględnienie przez pozwanego reklamacji

45. Powódka w pozwie wskazała jako jedną z ewentualnych podstaw prawnych roszczenia nierozpatrzenie przez pozwanego złożonych przez nią reklamacji w terminie.

46. Zgodnie z art. 8 ustawy z dnia 5 sierpnia 2015 r. o rozpatrywaniu reklamacji przez podmioty rynku finansowego i o Rzeczniku Finansowym, w przypadku niedotrzymania terminu określonego w art. 6, a w określonych przypadkach terminu określonego w art. 7, reklamację uważa się za rozpatrzoną zgodnie z wolą klienta. Przepis ten nie wprowadza jednak samodzielnej podstawy prawnej do uwzględnienia roszczenia klienta, z którego rozpoznaniem reklamacji bank się spóźnił. Jak wskazał Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 13 czerwca 2018 r., sygn. III CZP 113/17, w postępowaniu wszczętym przez klienta przeciwko podmiotowi rynku finansowego o zapłatę kwoty roszczenia zgłoszonej w reklamacji klienta, art. 8 ustawy z dnia 5 sierpnia 2015 r. o rozpatrywaniu reklamacji przez podmioty rynku finansowego i o Rzeczniku Finansowym (tekst jedn.: Dz. U. z 2017 r. poz. 2270) nie wyłącza możliwości kwestionowania przez podmiot rynku finansowego zasadności dochodzonego roszczenia; na podmiocie tym spoczywa ciężar dowodu, że powodowi nie przysługuje roszczenie lub przysługuje w niższej wysokości. A zatem Sąd w niniejszym postępowaniu, z uwagi na zaprzeczenie przez pozwanego stanowisku powódki, zgłoszenie wniosków dowodowych zmierzających do jego podważenia oraz zaprezentowaniu argumentacji prawnej przeczącej istnieniu roszczenia powódki, nie mógł być zwolniony od dokonania szczegółowej oceny zasadniczej podstawy prawnej tego roszczenia, opierającej się na przepisach o niedozwolonych postanowieniach umownych.

Niedozwolone postanowienia umowne – ogólne rozważania

47. Zgodnie z art. 385¹ § 1 k.c., postanowienia umowy zawieranej z konsumentem niezgodnione indywidualnie nie wiążą go, jeżeli kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy (niedozwolone postanowienia umowne). Nie dotyczy to postanowień określających główne świadczenia stron, w tym cenę lub wynagrodzenie, jeżeli zostały sformułowane w sposób jednoznaczny. Zgodnie z § 3 tego przepisu niezgodnione indywidualnie są te postanowienia umowy, na których treść konsument nie miał rzeczywistego wpływu. W szczególności odnosi się to do postanowień umowy przejętych z wzorca umowy zaproponowanego konsumentowi przez kontrahenta. W myśl art. 385² k.c. oceny zgodności postanowienia umowy z dobrymi obyczajami dokonuje się według stanu z chwili zawarcia umowy, biorąc pod uwagę jej treść, okoliczności zawarcia oraz uwzględniając umowy pozostające w związku z umową obejmującą postanowienie będące przedmiotem oceny.

48. Co istotne, oceny, czy postanowienie umowne jest niedozwolone, dokonuje się według stanu z chwili zawarcia umowy (uchwała Sądu Najwyższego w składzie 7 sędziów z dnia 20 czerwca 2018 r., sygn. III CZP 29/17). Jak wskazano w uzasadnieniu uchwały, uwzględnienie w ramach oceny abuzywności postanowienia także okoliczności, które zaistniały po zawarciu umowy, jest niemożliwe do uzgodnienia z charakterem zastosowanej w art. 385¹ § 1 KC sankcji.

W myśl bowiem dominującego stanowiska – pozostającego w zgodzie z prawem unijnym - brak związania konsumenta niedozwolonym postanowieniem oznacza, że nie wywołuje ono skutków prawnych od samego początku i z mocy samego prawa, co sąd ma obowiązek wziąć pod uwagę z urzędu chyba że konsument następnie udzieli "świadomej, wyraźnej i wolnej zgody" na to postanowienie i w ten sposób jednostronnie przywróci mu skuteczność (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 14 lipca 2017 r., II CSK 803/16 i przywołane tam orzecznictwo Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej). Stanowisko to zostało w pełni podtrzymane również w uchwale 7 sędziów, mającej moc zasady prawnej, z dnia 7 maja 2021 r., sygn. III CZP 6/21.

49. Powyższe przepisy implementują do polskiego porządku prawnego Dyrektywę Rady nr 93/13/EWG w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich. Dyrektywa ta, poza przepisami bezpośrednio lub z pewnymi zmianami przeniesionymi do k.c., zawiera także takie przepisy, które w istotny sposób wpływać powinny na wykładnię prawa krajowego. W art. 3 ust. 1 Dyrektywy wskazano, że warunki umowy, które nie były indywidualnie negocjowane, uznaje się za nieuczciwe, jeśli stojąc w sprzeczności z wymogami dobrej wiary, powodują znaczącą nierównowagę wynikających z umowy praw i obowiązków stron ze szkodą dla konsumenta. Dyrektywa więc nieco bardziej niż art. 385¹ § 1 k.c. akcentuje konieczność zapewnienia równowagi stron umowy. Art. 3 ust. 2 stanowi ponadto, że warunki umowy zawsze zostaną uznane za niewynegocjowane indywidualnie, jeżeli zostały sporządzone wcześniej i konsument nie miał w związku z tym wpływu na ich treść, zwłaszcza jeśli zostały przedstawione konsumentowi w formie uprzednio sformułowanej umowy standardowej. Fakt, że niektóre aspekty warunku lub jeden szczególnie warunek były negocjowane indywidualnie, nie wyłącza stosowania niniejszego artykułu do pozostałej części umowy, jeżeli ogólna ocena umowy wskazuje na to, że została ona sporządzona w formie uprzednio sformułowanej umowy standardowej.

50. W art. 4 ust. 1 wskazano ponadto, że nieuczciwy charakter warunków umowy jest określany z uwzględnieniem rodzaju towarów lub usług, których umowa dotyczy i z odniesieniem, w momencie zawarcia umowy, do wszelkich okoliczności związanych z zawarciem umowy oraz do innych warunków tej umowy lub innej umowy, od której ta jest zależna. Z kolei ust. 2 tego przepisu, stanowiący pierwowzór dla art. 385¹ § 1 k.p.c. in fine, stanowi, że ocena nieuczciwego charakteru warunków nie dotyczy ani określenia głównego przedmiotu umowy, ani relacji ceny i wynagrodzenia do dostarczonych w zamian towarów lub usług, o ile warunki te zostały wyrażone prostym i zrozumiałym językiem.

51. Powyższe przepisy kodeksu cywilnego oraz Dyrektywy 93/13 prowadzą zatem do następujących wniosków:

52. - sposób wykonywania umowy przez strony nie jest istotny dla oceny, czy zawiera ona niedozwolone postanowienia, skoro oceny dokonuje się na chwilę zawarcia umowy;

53. - ocenie, czy postanowienie umowne jest niedozwolone, nie podlegają postanowienia umowne co do głównych przedmiotów świadczeń stron – pod warunkiem, że zostały one określone w sposób jednoznaczny (na gruncie dyrektywy: prostym i zrozumiałym językiem). Nie jest wystarczające, aby postanowienie dotyczące głównego przedmiotu świadczenia stron było napisane słowami zrozumiałymi dla konsumenta – zrozumiałość należy odnosić do treści, jaka się za tymi słowami kryje (wyrok TSUE z dnia 20 września 2017 r., A. przeciwko (...) SA, sygn. C-186/16, pkt 45: wymóg, aby warunek umowny był wyrażony prostym i zrozumiałym językiem, należy rozumieć w ten sposób, iż powinien być on rozumiany jako nakazujący także, by umowa przedstawiała w sposób przejrzysty konkretne działanie mechanizmu, do którego odnosi się ów warunek, a także, w zależności od przypadku, związek między tym mechanizmem a mechanizmem przewidzianym w innych warunkach, tak by konsument był w stanie oszacować, w oparciu o jednoznaczne i zrozumiałe kryteria, wpływające dla niego z tej umowy konsekwencje ekonomiczne; por. też wyrok SN z dnia 9 maja 2019 r., sygn. I CSK 242/18);

54. - postanowienia określające główne świadczenia stron to te, które określają podstawowe świadczenia w ramach danej umowy i które z tego względu charakteryzują tę umowę, a nie mające tylko posiłkowy charakter (Kodeks cywilny. Komentarz, pod red. K. Osajdy, Legalis 2021, komentarz do art. 385¹ k.c., pkt 32; także wyrok TSUE, sygn. C-186/16);

55. - jeśli postanowienie umowne dotyczące głównego świadczenia strony nie jest jednoznaczne, a przy tym rażąco narusza interes konsumenta i godzi w dobre obyczaje, może być uznane za niedozwolone ze skutkiem bezskuteczności tego postanowienia od chwili zawarcia umowy. Zwłaszcza w przypadku głównych świadczeń stron istnieje możliwość, że dalsze funkcjonowanie umowy bez konkretnego postanowienia umownego nie będzie możliwe, co skutkować musi bezskutecznością nie tylko samego postanowienia, ale i całej umowy (zmieniałoby to bowiem charakter głównego przedmiotu umowy – po eliminacji takiego postanowienia umowa całkowicie utraciłaby lub zmieniła swój charakter i stawałby się sprzeczna z naturą zobowiązania, które strony chciały wykreować) – por. np. wyrok TSUE z dnia 3 października 2019 r., K. i. J. D. przeciwko Raiffeisen Bank (...), sygn. C-260/18; wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 4 września 2020 r., sygn. V ACa 44/19;

56. - zasadniczo postanowienie umowne uznane za niedozwolone nie wiąże stron, w związku z czym nie rodzi ono obowiązków/uprawnień. Jeśli skutkiem usunięcia takiego postanowienia umownego byłaby bezskuteczność całej umowy, niedozwolone postanowienie umowne może być zastąpione przepisem prawa krajowego o charakterze dyspozytywnym lub przepisem mającym zastosowanie, jeżeli strony umowy wyrażą na to zgodę (por. wyroki TSUE z dnia 30 kwietnia 2014 r., K. i K. R., sygn. C#26/13, pkt 81; z dnia 26 marca 2019 r., A. B. i B., C#70/17 i C#179/17, pkt 59). Nie jest jednak możliwe zastąpienie niedozwolonego postanowienia na podstawie przepisów o charakterze ogólnym, odwołujących się do zasad słuszności lub ustalonych zwyczajów (wyrok C-260/18, pkt 62). Wynika to przede wszystkim z konieczności zapewnienia odstraszającego skutku przepisów o klauzulach niedozwolonych – gdyby przedsiębiorca mógł liczyć na to, że w zakwestionowanej przez konsumenta umowie postanowienia niedozwolone zostaną uzupełnione przez Sąd z wykorzystaniem zasad słuszności czy ustalonych zwyczajów, możliwość osiągnięcia tego skutku byłaby ograniczona.

57. - załącznik do Dyrektywy 93/13 wskazuje, że w przykładowym i niewyczerpującym wykazie warunków sugerujących niedozwolony charakter postanowienia lub wzorca umownego znajduje się postanowienie, która przewiduje „możliwość ustalania ceny towaru w momencie dostawy lub umożliwienie sprzedawcy towarów lub dostawcy usług podwyższenia cen bez zapewnienia konsumentowi prawa do unieważnienia umowy, jeśli w obu przypadkach cena jest zbyt wysoka w stosunku do cen obowiązujących w chwili składania zamówienia”. W ust. 2 lit c) wskazano, że nie dotyczy to m. in. umowy kupna lub sprzedaży walut obcych, czeków podróżnych lub międzynarodowych przekazów pieniężnych wystawionych w walucie obcej. Zdaniem Sądu wyłączenia te nie mają zastosowania do umowy takiej jak zawarta w niniejszej sprawie, gdyż umowa kredytu nie była umową kupna lub sprzedaży walut obcych – zgodnie z treścią umowy i regulaminu kredyt miał charakter złotowy (tzn. tak był prezentowany), nie wskazywano w niej natomiast by ubocznie strony umowy kredytu były związane także umową sprzedaży walut obcych.

Niedozwolone postanowienia umowne w umowie kredytu zawartej pomiędzy stronami

Postanowienia umowne i wzorca umownego

58. Przedmiotem dalszych rozważań będą § 10 ust. 2 zd. 2 i ust. 4 umowy kredytu oraz § 23 ust. 2 i 3 Regulaminu udzielania kredytów obowiązującego na dzień zawarcia umowy jako składające się na klauzulę waloryzacyjną kredytu.

Status konsumenta

59. Ocenę, czy w umowie kredytu zawartej pomiędzy stronami występują klauzule niedozwolone, należy zacząć od ustalenia statusu powódki jako konsumenta. W sprawie niniejszej status ten nie budził wątpliwości – powódka zawarła umowę w celu zakupu lokalu mieszkalnego niezwiązanego ze swoją działalnością zawodową. Nie prowadziła działalności gospodarczej, a w nabytym lokalu zamieszkała.

Indywidualne uzgodnienie warunków umowy kredytu

60. Kwestią nie budzącą wątpliwości Sądu było również to, że postanowienia umowy kształtujące mechanizm waloryzacji kwoty kredytu kursem CHF nie były z powódką indywidualnie uzgodnione. Jak wynika wprost z

przytoczonego art. 3 ust. 2 Dyrektywy 93/13/EWG, z przypadkiem braku indywidualnego uzgodnienia ma się do czynienia wówczas, gdy zawarcie umowy następuje w sposób adhezyjny, tzn. jedna strona korzysta z wzorców przygotowanych przez drugą stronę i jej wybór jest ograniczony do przyjęcia postanowień umowy lub niezawarcia umowy w ogóle.

61. Umowa kredytu pomiędzy stronami została zawarta w sposób adhezyjny. Wniosek kredytowy został wypełniony zgodnie ze stosowanym przez bank formularzem i podpisany przez powódkę, tak jak później sama umowa. Brak śladów, by miała ona możliwość kształtowania lub negocjowania tych elementów umowy, które dotyczyły mechanizmu indeksacji kwoty kredytu. Wybór daty uruchomienia kredytu i dzień spłaty należy traktować właśnie za takie techniczne kwestie. Istotnie, składając dyspozycję uruchomienia kredytu powódka w istocie dokonywała „ustalenia” pierwszego kursu wymiany waluty stosowanego przez bank i w ten sposób pośrednio ustaliła harmonogram spłat, co jednak w świetle okresu trwania całej umowy i sposobu ustalania wysokości zobowiązania nie może być przeceniane. Z kolei możliwość ustalenia dnia spłaty raty nie wpływała na to, że wysokość wszystkich rat kredytu nie była precyzyjnie określona aż do momentu ich spłaty.

62. Warto podkreślić, że ocena indywidualnego charakteru uzgodnienia postanowienia umownego musi obracać się w obrębie zawartej umowy. Nie ma podstaw by uznawać postanowienia umowne dotyczące indeksacji za indywidualnie uzgodnione tylko dlatego, że konsument miał wybór pomiędzy kredytem złotowym a waloryzowanym kursem waluty obcej i wybrał jeden z nich (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 19 grudnia 2019 r., sygn. VI ACa 312/19). Umowa kredytu złotowego była innym produktem niż kredyt złotowy waloryzowany do waluty obcej (inna była natura tego zobowiązania), w związku z czym wybór pomiędzy kredytem indeksowanym a kredytem nieindeksowanym nie stanowił elementu negocjacji warunków umowy, tylko wyznaczał dopiero przedmiot ewentualnych negocjacji. Dodać należy, że przesłanki „braku indywidualnego uzgodnienia postanowień umownych” nie należy utożsamiać z działaniem pod przymusem – osoby, którym kategorycznie odmówiono udzielenia kredytu złotowego bez waloryzacji, znajdują się w tej samej sytuacji i podlegają tej samej ochronie na gruncie przepisów k.c. oraz Dyrektywy, co osoby, które mając wybór pomiędzy kredytem waloryzowanym i niewaloryzowanym wybrały ten pierwszy, gdyż – jak im się wydawało – był on bardziej opłacalny. W jednym i drugim przypadku, o ile osoby te nie miały rzeczywistego wpływu na treść postanowień umownych dotyczących waloryzacji kwoty kredytu, postanowienia jej dotyczące należy uznać za nie uzgodnione indywidualnie. Powódka wskazała jednoznacznie, że nikt nie wywierał na nią przymusu, natomiast doradzono jej kredyt waloryzowany CHF jako tańszy z uwagi na oprocentowanie.

Mechanizm indeksacji a główne świadczenia stron

63. Co do kwalifikacji mechanizmu waloryzacji kredytu kursem waluty obcej jako objętego pojęciem głównych świadczeń stron (a zatem wyłączeniem go, co do zasady, z kontroli pod kątem abuzywności) orzecznictwo sądowe zajmowało na przestrzeni lat różne stanowiska. Wynikały one w pewnej części z wątpliwości co do samego pojęcia „głównych świadczeń stron”, które utożsamiane było np. z essentialia negotii umów nazwanych (uregulowanych w kodeksie cywilnym lub innych ustawach). Konsekwencją przyjmowania takiego poglądu było uznanie, że mechanizm waloryzacji nie określał głównego świadczenia którejkolwiek ze stron, gdyż nie stanowił on elementu charakterystycznego umowy kredytu jako takiego. Bez postanowienia dotyczącego indeksacji umowa kredytu mogła nadal obowiązywać, tyle że bez waloryzacji (co mogło skutkować tym, że umowa stawała się klasyczną umową kredytu bez mechanizmu waloryzacji, tylko że oprocentowaną z uwzględnieniem wskaźnika LIBOR).

64. Zdaniem Sądu powyższe stanowisko, wyrażone m. in w wyroku Sądu Najwyższego z dnia 29 października 2019 r., sygn. IV CSK 309/18, nie jest przekonujące. Nie wydaje się, aby właściwe była ograniczanie analizy, czy postanowienie umowne dotyczy głównego świadczenia strony, tylko do essentialia negotii umowy kredytu. Należy bowiem uwzględnić to, że w obrocie konsumenckim umowy kredytu mają wiele różnych podtypów, z których każdy może mieć swoje cechy charakterystyczne, odróżniające go od innych. Tak jest właśnie np. z umową kredytu indeksowanego do waluty obcej, która poprzez posiadanie mechanizmu waloryzacji, wpływającego na wysokość części kapitałowej oraz odsetkowej każdej raty, różni się istotnie od klasycznej umowy kredytu (złotowego), w której rolę waloryzacyjną i wynagrodzenia z korzystania z kapitału pełnią tylko odsetki. Mechanizm waloryzacji wpływa na

wysokość głównego świadczenia kredytobiorcy, gdyż w zależności od kursu waluty wysokość płaconej przez niego miesięcznej raty oraz wysokość kapitału kredytu pozostającego do spłaty (wyrażona w PLN) może być różna.

65. Usunięcie z umowy kredytu waloryzowanego mechanizmu waloryzacji skutkowałoby tym, że umowa kredytu przybrałaby postać, której żadna ze stron w momencie zawarcia umowy nie zaakceptowała. Sąd w niniejszej sprawie popiera więc pogląd wyrażony przez Sąd Apelacyjny w Gdańsku w wyroku z dnia 10 lipca 2020 r., sygn. V ACa 654/19: (...) zasięg odnośnego pojęcia [głównego świadczenia strony] musi być zawsze ustalany in casu, z uwzględnieniem wszystkich postanowień oraz celu zawieranej umowy. Nie ulega wątpliwości, że nie wszystkim świadczeniom objętym umową można przypisać walor głównych. W okolicznościach niniejszej sprawy klauzulę indeksacyjną (w tym same postanowienia dotyczące przeliczania kwoty kredytu złotówkowego na CHF) należy uznać za określającą podstawowe świadczenia w ramach zawartej umowy, charakteryzujące tę umowę jako podtyp umowy kredytu - umowy o kredyt indeksowany do waluty obcej. Postanowienia dotyczące indeksacji nie ograniczają się do posiłkowego określenia sposobu zmiany wysokości świadczenia kredytobiorcy w przyszłości, ale wprost świadczenie to określają. Bez przeprowadzenia przeliczeń wynikających z indeksacji nie doszłoby do ustalenia wysokości kapitału podlegającego spłacie (wyrażonego w walucie obcej). Nie doszłoby też do ustalenia wysokości odsetek, które zobowiązany jest zapłacić kredytobiorca, skoro odsetki te naliczane są, zgodnie z konstrukcją umowy, od kwoty wyrażonej w walucie obcej. Również postanowienie umowy stanowiące część mechanizmu indeksacyjnego, określające sposób oznaczenia kursu miarodajnego dla przeliczenia walutowego określa świadczenie kredytobiorcy (por. uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 11 grudnia 2019 r., sygn. akt V CSK 382/18). Podobne stanowisko zaprezentowano również w wyrokach Sądu Najwyższego z dnia 8 listopada 2012 r., sygn. I CSK 49/12 (co do pojęcia głównych świadczeń stron), 4 kwietnia 2019 r., sygn. III CSK 159/17 oraz z dnia 9 maja 2019 r., sygn. I CSK 242/18.

A zatem należy uznać, że w ramach postanowień regulujących główne świadczenia stron umowy kredytu zawartej między powódką i pozwanym mieszczą się też postanowienia regulujące mechanizm waloryzacji kwoty kredytu kursem CHF.

Rozdzielenie postanowienia dotyczącego indeksacji a postanowienia dotyczącego spreadu (tabel kursowych banku)

66. W tym miejscu Sąd pragnie zasygnalizować, że jego zdaniem postanowienia umowne przewidujące waloryzację kredytu oraz kurs, po jakim będzie następowało przeliczenie, wspólnie regulują główne świadczenie kredytobiorcy i wprowadzają do umowy element ryzyka kursowego. Rozdzielanie tych postanowień nie jest możliwe, gdyż oba te postanowienia stanowią charakterystyczne elementy umowy kredytu waloryzowanego oferowanego przez pozwanego i eliminacja tylko jednego z nich (dotyczącego spreadów i ustalania wysokości kursów walutowych) nie doprowadziłaby do usunięcia ryzyka kursowego, którego rozkład stanowi główną przyczynę uznania mechanizmu waloryzacji kredytu powódki za sprzeczny z dobrymi obyczajami. O przeciwnym nie może świadczyć stanowisko zajęte przez TSUE w wyroku z dnia 29 kwietnia 2021 r., sygn. C-19/20 (I.W. i R.W. przeciwko Bankowi (...) S.A.), które zostało wydane na gruncie odmiennego stanu faktycznego i zdecydowanie innej treści umowy (jak wynika z akapitu nr 23 wyroku, sprawa na kanwie której zwrócono się z pytaniem dotyczyła takiej umowy kredytu, w której zdefiniowano kursy kupna i sprzedaży jako średnie kursy NBP plus marża kupna/sprzedaży, bank nie posługiwał się zatem kursem waluty z własnych tabel).

Główne świadczenia stron a sformułowanie ich w sposób jednoznaczny

67. Jak zostało już wyjaśnione, postanowienia umowne dotyczące głównych świadczeń stron co do zasady wyłączone są spod oceny ich abuzywności. Wyjątek dotyczy postanowień dotyczących głównych świadczeń stron, które nie są określone prostym i zrozumiałym językiem (jednoznaczne), przy czym o zrozumiałości postanowienia umownego nie decyduje możliwość zrozumienia przez konsumenta poszczególnych słów składających się na to postanowienie, lecz możliwość zrozumienia znaczenia tego postanowienia dla wykonywania umowy oraz mechanizmu, które w tym postanowieniu został uregulowany.

68. Warto w tym miejscu przytoczyć stanowisko TSUE przedstawione w wyroku z dnia 18 listopada 2021 r., sygn. C-212/20, zgodnie z którym okoliczność, że kurs wymiany zmienia się w długim okresie, nie może uzasadniać

braku wskazania w postanowieniach umowy oraz w ramach informacji dostarczonych przez przedsiębiorcę w trakcie negocjacji umowy kryteriów stosowanych przez bank w celu ustalenia kursu wymiany mającego zastosowanie do obliczania rat spłaty, co umożliwiłoby konsumentowi określenie w każdej chwili tego kursu wymiany. Wymóg przejrzystości klauzuli dotyczącej stosowanych kursów walut powinien umożliwić właściwie poinformowanemu oraz dostatecznie uważnemu i racjonalnemu konsumentowi zrozumienie sposobu ustalania kursu wymiany waluty obcej stosowanego w celu obliczenia kwoty rat kredytu, w taki sposób, aby konsument miał możliwość w każdej chwili samodzielnie ustalić kurs wymiany stosowany przez przedsiębiorcę. Sąd odwołuje się również do postanowienia TSUE z dnia 6 grudnia 2021 r., w którym – potwierdzając dotychczasowe orzecznictwo w tym zakresie – Trybunał wskazał, że wymóg przejrzystości warunków umowy kredytu denominowanego w walucie obcej, które narażają kredytobiorcę na ryzyko kursowe, jest spełniony wyłącznie w sytuacji, gdy przedsiębiorca dostarczył temu kredytobiorcy dokładne i wystarczające informacje odnośnie do ryzyka kursowego pozwalające właściwie poinformowanemu oraz dostatecznie uważnemu i rozsądnemu przeciętnemu konsumentowi na dokonanie oceny ryzyka potencjalnie znaczących skutków gospodarczych takich warunków umownych dla jego zobowiązań finansowych w trakcie całego okresu obowiązywania tej umowy. W tym względzie okoliczność, że konsument oświadcza, iż jest w pełni świadomy potencjalnych ryzyk wynikających z zawarcia wspomnianej umowy, nie ma sama w sobie znaczenia dla oceny, czy przedsiębiorca spełnił wspomniany wymóg przejrzystości

69. W świetle powyższego postanowienia umowne dotyczące głównych świadczeń stron umowy kredytu należy ocenić jako sformułowane w sposób nietransparentny. W czasie zawierania przez powódkę umowy ani jej tekst, ani regulamin nie zawierał definicji spreadu walutowego ani nie wskazywał zasad kształtowania kursu walut w tabelach banku. Nawiasem mówiąc opis wprowadzony w 2009 r., czyli po upływie 1,5 roku od zawarcia umowy, miał charakter bardzo ogólny i opisowy, nie odwoływał się do konkretnych liczb, wskaźników, współczynników czy wag. Powódka w chwili zawarcia umowy nie mogła samodzielnie ustalić kursu wymiany walut, który bank przyjmie w dniu spłaty konkretnej raty kredytu, nie miała zresztą takiej możliwości nawet po uzupełnieniu regulaminu o opis kształtowania kursu w tabelach banku. Opis ten nie przekładał się na konkretne możliwości polegające na samodzielnym przewidzeniu bądź też następczym zweryfikowaniu kursu zastosowanego przez bank w dniu spłaty raty.

Rażące naruszanie interesów konsumenta i sprzeczność z dobrymi obyczajami w przypadku klauzul waloryzacyjnych

70. Rażące naruszenie interesów konsumenta oznacza nieusprawiedliwioną dysproporcję praw i obowiązków wynikających z umowy na jego niekorzyść, skutkującą niekorzystnym ukształtowaniem jego sytuacji ekonomicznej oraz jego nierzetelnym traktowaniem (wyroki SN z dnia 3 lutego 2006 r., sygn. I CK 297/05; z dnia 15 stycznia 2016 r., sygn. I CSK 125/15; z dnia 27 listopada 2015 r., sygn. I CSK 945/14; z dnia 30 września 2015 r., sygn. I CSK 800/14; z dnia 29 sierpnia 2013 r., sygn. I CSK 660/12).

71. Jak wskazał Sąd Apelacyjny w Warszawie w wyroku z dnia 4 września 2020 r., sygn. V ACa 44/19, w przypadku umów indeksowanych czy denominowanych waluta obcą sąd dokonując oceny przesłanki rażącego naruszenia interesu konsumenta powinien mieć przede wszystkim na uwadze narzucony przez przedsiębiorcę mechanizm kontraktowy kształtowania praw i obowiązków kredytobiorcy z uwzględnieniem ryzyka, na jakie został narażony zawierając umowę obejmującą postanowienie abuzywne umożliwiające Bankowi jednostronne ustalenie i kształtowanie w toku wykonywania umowy kursu walutowego. O sprzeczności z dobrymi obyczajami i rażącym naruszeniu interesów konsumenta świadczy także to, że kredytobiorca o poziomie zadłużenia i wysokości należnej raty dowiadyuje się w istocie po jej spłaceniu (wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 22 grudnia 2020 r., sygn. I ACa 745/19).

72. Sąd w pełni zgadza się z zacytowanymi poglądami przyjętymi w dwóch wyrokach Sądów Apelacyjnych, odnotowując, że aktualnie stanowisko to jest podzielane również w wielu innych judykatach (których cytowanie i wyliczanie byłoby zbędne i tylko zwiększałoby obszerność niniejszego uzasadnienia nie wzbogacając go). Godne odnotowanie jest też to, że klauzule o tożsamym lub bardzo bliskim brzmieniu stosowane przez pozwany bank zostały uznane za niedozwolone również w trybie abstrakcyjnej kontroli postanowień umownych (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 30 września 2020 r., sygn. I CSK 556/18). Istotną okolicznością wpływającą na ocenę mechanizmu

indeksacji kursem waluty obcej jest rozkład ryzyk obciążających obie strony umowy. Powódka miała obowiązek zapewniać na koncie środki wystarczające do spłaty rat, choć jej wysokość konkretyzowała się dopiero w chwili pobrania kwoty z konta do spłaty. Oznacza to, że nawet gdyby chciała zachować najdalej idącą staranność przy spłacie kredytu, to nie mogła ustalić wysokości raty samodzielnie, gdyż kursy walut były przez bank publikowane z różną regularnością, w zależności od sytuacji na rynku (co najmniej dwukrotnie w ciągu doby, ale zdarzały się dni, gdy kurs był zmieniany kilka lub kilkanaście razy). Sprawdzenie kursu waluty w dniu spłaty przed godziną 14:50 nie dawało żadnej gwarancji, że taki kurs do tej oznaczonej w umowie godziny nie ulegnie zmianie.

73. Powódka w wyniku zawarcia umowy poddała się także znaczącemu ryzyku wynikającemu z wahań kursu walutowego, którego sobie nie uświadamiała i co do którego pozwany nie przedstawił wyczerpujących informacji. Choć niewątpliwie powódka była osobą o co najmniej przeciętnym doświadczeniu życiowym i zdawała sobie sprawę ze zmienności kursów walut (np. w kantorach), to jednak brak dowodów, by bank zweryfikował w jakiś sposób jej przekonania o skali możliwych wahań waluty i wyprowadzał jej z błędu co do tego, w jakim stopniu kurs CHF może ulec zmianie. Z faktu, że dostrzega się zmiany kursów walut w tabelach kantorowych albo w wiadomościach publikowanych w telewizji czy Internecie, nie można wyprowadzić wniosku o znajomości skali wahań waluty na przestrzeni 10 lat (analogicznie trudno oczekiwać od przeciętnego widza prognozy pogody, aby z pamięci wskazał średnią temperaturę lub roczne amplitudy temperatur w swoim mieście przez ostatnie 10 lat). Należy przy tym odnotować, że, jak wynika również z publikacji przedłożonych przez pozwanego („Mechanizm...”), kursy walut zależą od wielu różnych czynników, rynkowych i pozarynkowych, przewidywalnych, mało przewidywalnych i zgoła nieprzewidywalnych. Przez okres 10 lat ryzyko nagłej i niekorzystnej dla kredytobiorcy zmiany kursu walut nie mogło zostać uznane za pomijalne lub niemożliwe do przewidzenia.

74. Rozkład ryzyka związanego z kursem walutowym godzi w dobre obyczaje również z tego powodu, że obie strony umowy mają zupełnie inne możliwości ograniczania tego ryzyka i zaradzenia sobie z sytuacją, gdy to ryzyko już się ziści. Bank, jako podmiot dysponujący bardzo dużym kapitałem, w celu ograniczania swoich ryzyk dokonywał transakcji walutowych na rynku międzybankowym – czyli czegoś, co i tak mieściło się w ramach prowadzonej przez niego działalności gospodarczej. Co więcej, kredyty w CHF były mu udzielane przez jednego z udziałowców, a zatem podmiot, z którym był kapitałowo powiązany i któremu niewątpliwie zależało także na zachowaniu kondycji finansowej pozwanego. Powódka natomiast miała zdecydowanie mniejsze możliwości radzenia sobie z negatywnymi skutkami ryzyka kursowego – wzrost wysokości miesięcznej raty o kilka, kilkadziesiąt procent mógł wpływać na jej domowy budżet, przy czym wzrost ten nie dał się łatwo przewidzieć (wystarczyło, że w dniu spłaty raty kurs waluty znacząco zwyżkował – stabilność kursu przez wszystkie pozostałe dni nie miała dla wysokości raty żadnego znaczenia).

75. O rażącem naruszeniu interesów konsumenta i dobrych obyczajów świadczy ponadto zastrzeżenie dla banku prawa do swobodnego określania wysokości kursu waluty na potrzeby waloryzacji rat kredytu. Jak już zostało to wyżej wyjaśnione, w przypadku oceny postanowień umowy wiążących konsumenta jako niedozwolonych należy jej dokonywać na chwilę zawarcia umowy, bez uwzględniania późniejszych zachowań stron i w szczególności sposobu korzystania przez strony z przewidzianych w niej uprawnień. Tym samym szeroko podnoszona przez pozwanego okoliczność, że ustalał swoje tabele kursowe na zasadach rynkowych i nie można mu zarzucić w tym zakresie dowolności, nie może rzutować na ocenę abuzywności postanowień umownych dotyczących waloryzacji. Dla tej oceny liczy się to, że umowa kredytu oraz regulamin nie określały mierzalnych, możliwych do wyliczenia zasad kształtowania kursu walut (w chwili zawierania umowy – wręcz nie zawierały żadnych informacji na ten temat) i nie odnosiły go do obiektywnie istniejących wskaźników niezależnych od stron umowy.

76. Opisane stanowisko dotyczące niedozwolonego charakteru postanowienia umownego i regulaminowego skutkującego możliwością swobodnego kształtowania tabeli kursowych przez bank i istnieniem „spreadu” jest przyjmowane w aktualnym orzecznictwie sądowym (wedle wiedzy Sądu) niemalże jednogłośnie, por np. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 11 grudnia 2019 r., sygn. akt V CSK 382/18: W związku z tym warto przede wszystkim zwrócić uwagę, że w świetle dotychczasowego orzecznictwa Sądu Najwyższego nie powinno budzić wątpliwości, iż postanowienia § 2 ust. 2, § 4 ust. 1a i § 9 ust. 2 (zd. 3) Umowy mają charakter niedozwolony, uznaje się bowiem, iż określenie wysokości należności obciążającej konsumenta z odwołaniem do tabel kursów ustalanych jednostronnie

przez bank, bez wskazania obiektywnych kryteriów, jest nietransparentne, pozostawia pole do arbitralnego działania banku i w ten sposób obarcza kredytobiorcę nieprzewidywalnym ryzykiem oraz narusza równorzędność stron (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 22 stycznia 2016 r., I CSK 1049/14 (OSNC 2016, Nr 11, poz. 134, z dnia 1 marca 2017 r., IV CSK 285/16 (nie publ.), z dnia 19 września 2018 r., I CNP 39/17, nie publ., z dnia 24 października 2018 r., II CSK 632/17, nie publ., z dnia 13 grudnia 2018 r., V CSK 559/17, nie publ., z dnia 27 lutego 2019 r., II CSK 19/18, nie publ., z dnia 4 kwietnia 2019 r., III CSK 159/17, OSP 2019, z. 12, poz. 115, z dnia 9 maja 2019 r., I CSK 242/18, nie publ., z dnia 29 października 2019 r., IV CSK 309/18, nie publ.), a także np. wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 3 kwietnia 2020 r., sygn. VI ACa 27/19 czy wyrok Sądu Najwyższego z dnia 27 lipca 2017 r., sygn. V CSKP 49/21.

77. Wejście w życie „ustawy antyspreadowej” nie uchyliło istnienia wszystkich powyższych okoliczności skutkujących uznaniem klauzul waloryzacyjnych za rażąco naruszające interes konsumenta i dobre obyczaje. Ciągłe pomiędzy stopniem ryzyka obciążającym powódkę i pozwanego istnieje dysproporcja, której ci pierwsi nie mogli w pełni przewidzieć w momencie zawarcia umowy. Przyznanie kredytobiorcy ustawowego uprawnienia do spłaty kredytu w walucie waloryzacji nie zmienia faktu, iż przeliczanie kwoty kredytu z PLN na franki szwajcarskie zostało dokonane na podstawie kursu waluty, co do którego bank nie przedstawił skonkretyzowanych, precyzyjnych zasad określania.

Skutki niedozwolonego charakteru postanowień umownych dotyczących mechanizmu waloryzacji kredytu

78. Dotychczasowe rozważania należy podsumować w ten sposób, że postanowienia umowne oraz regulaminowe wprowadzające mechanizm waloryzacji kredytu kwotą CHF nie były z powódką uzgodnione indywidualnie, określały główne świadczenia stron, były nietransparentne (nie były jednoznaczne) oraz rażąco naruszały jej interes jako konsumenta i godziły w dobre obyczaje. Tym samym postanowienia te należało uznać za niewiążące powódkę, tzn. obarczone bezskutecznością do czasu ewentualnego ich zatwierdzenia pomimo świadomości ich niedozwolonego charakteru. Konieczne staje się zatem rozważenie, jakie skutki dla obowiązywania umowy kredytu waloryzowanego CHF ma bezskuteczność klauzul waloryzacyjnych.

79. Sąd w niniejszej sprawie zgadza się z tymi poglądami wyrażanymi w orzecznictwie, które wskazują, że odpadnięcie klauzul waloryzacyjnych z umowy kredytu CHF powoduje bezskuteczność całej umowy. Umowa ta na skutek odpadnięcia tych klauzul traciłaby swój charakter i stawała się umową, która nie była objęta zgodnymi oświadczeniami stron. Nie istnieje bowiem w polskim prawie żaden przepis dyspozytywny, którym można by tego rodzaju klauzulę waloryzacyjną uzupełnić. Odrzucić należy proponowane niegdyś nawet przez Sąd Najwyższy propozycje, aby w drodze dalekiej analogii sięgać np. do przepisów ustawy – Prawo wekslowe. Ewidentnie przepisy tej ustawy nie służą uzupełnianiu umów kredytu waloryzowanego kursem waluty obcej i nie zawierają przepisów dyspozytywnych dotyczących umów kredytu. Wykładnia dopuszczająca uzupełnianie treści umów zawierających niedozwolone postanowienia przepisami ustaw dotyczącymi wręcz innej dziedziny życia gospodarczego byłaby sprzeczna z przepisami Dyrektywy w takim rozumieniu, jakie przyjmuje TSUE (dopuszczający zastąpienie klauzul przepisami dyspozytywnymi lub mającymi zastosowanie, jeśli strony wyrażą na to zgodę – por. np. wskazany wcześniej wyrok C-212/20).

80. Przepisem dyspozytywnym względem umowy kredytu waloryzowanego CHF nie może być również art. 358 § 2 k.c. Przepis ten uzyskał brzmienie „Wartość waluty obcej określa się według kursu średniego ogłaszanego przez Narodowy Bank Polski z dnia wymagalności roszczenia, chyba że ustawa, orzeczenie sądowe lub czynność prawna stanowi inaczej. W razie zwłoki dłużnika wierzyciel może żądać spełnienia świadczenia w walucie polskiej według kursu średniego ogłaszanego przez Narodowy Bank Polski z dnia, w którym zapłata jest dokonana” dnia 24 stycznia 2009 r. (Dz.U. z 2008 r., Nr 228, poz. 1506) już po podpisaniu przez powódkę umowy kredytu. Co zdaniem Sądu istotniejsze, przepis ten odnosi się do hipotezy i dyspozycji normy prawnej wyrażonej w § 1 tego artykułu, która ma na celu umożliwienie dłużnikowi spełnienie świadczenia wyrażonego w walucie obcej w walucie polskiej. Tymczasem zgodnie z umową kredytu wiążącą strony zarówno kwota kredytu, jak i poszczególne raty były uiszczane w walucie polskiej, a sporządzenie harmonogramu spłat w CHF było elementem mechanizmu waloryzacji. Świadczenia powódki oraz pozwanego były zatem od początku wyrażone w walucie polskiej i nie zachodziła sytuacja, w której art. 358 § 1 k.c.

mógł znaleźć zastosowanie. Art. 358 § 2 nie może być odczytywany jako przepis wprowadzający uniwersalny miernik waloryzacji w razie zastrzeżenia w umowie waloryzacji kursem waluty obcej.

81. Tym bardziej nie może za taki przepis dyspozytywny zostać uznany art. 24 ust. 3 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. o Narodowym Banku Polskim. Przepis ten przyznaje NBP wyłącznie kompetencję do określania kursów walut, w żaden sposób nie określając ich zastosowania.

82. Jak już wcześniej wspomniano, wykluczone jest zastępowanie niedozwolonych postanowień umownych przepisami o charakterze ogólnym, odwołującymi się do ustalonych zwyczajów, zasad słuszności, uznania sędziego, itp. Sąd nie może zatem dokonać eliminacji klauzuli dotyczącej tabel kursowych banku z umowy wiążącej strony ze skutkiem w postaci uzupełnienia umowy postanowieniem wynikającym z ustalonych zwyczajów czy zasad współżycia społecznego (art. 56 k.c., art. 353¹ k.c.). Nie ma zatem ustawowych podstaw, by postanowienia przewidujące korzystanie z tabel kursowych banku zastąpić np. dokonywaniem waloryzacji w oparciu o średni kurs rynkowy lub też średni kurs ogłaszany przez NBP jako wyrażające ustalone zwyczaje czy zasady uczciwego obrotu.

83. Zdaniem Sądu przeciwnego stanowiska nie należy wyprowadzać z wyroku TSUE z dnia 2 września 2021 r., sygn. C-932/19. Sąd nie kwestionuje twierdzenia, że uznanie umowy za nieważną powinno nastąpić dopiero wówczas, gdy niedozwolone postanowienie umowne nie może zostać zastąpione przez dyspozytywne przepisy prawa krajowego. Należy jednak zauważyć zasadniczą różnicę pomiędzy ustawodawstwem polskim a węgierskim, które to stanowiło tło orzeczenia C-932/19 (jak też np. wcześniejszego wyroku w sprawie D.). Jak wyżej wskazano, w polskim prawodawstwie brakuje przepisu prawa krajowego, który wskazywałby właściwy kurs waluty w przypadku spłacania rat kredytów indeksowanych, a art. 358 § 2 k.c. dotyczy innych sytuacji. Tymczasem w prawie węgierskim funkcjonują przepisy (przyjęte w pewnym sensie w wyniku wyroku K.) wprost odnoszące się do umów kredytów waloryzowanych kursem waluty obcej i w sposób nie budzący wątpliwości oznaczają tabele kursowe narodowego banku W. jako wiążące na ich potrzeby (por. nb 9 wyroku C-932/19). Z wyroku tego wynika przede wszystkim to, że krajowy prawodawca może wprowadzić przepisy współkształtujące umowy kredytów waloryzowanych mające na celu utrzymanie ich w mocy i wyeliminowanie niedozwolonych postanowień (nie ma więc przeszkody do wprowadzenia takich rozwiązań w stosunku do umów, które już zostały zawarte). Jak wiadomo polski ustawodawca na wprowadzenie żadnych takich rozwiązań się nie zdecydował, w związku z czym sądy muszą operować na podstawie istniejących przepisów, w niewielkim zakresie odnoszących się do umów waloryzowanych kursem walut obcych.

Niedopuszczalność utrzymania umowy jako kredytu złotowego oprocentowanego z wykorzystaniem wskaźnika LIBOR

84. Sąd stoi ponadto na stanowisku, że nie jest dopuszczalne utrzymanie umowy poprzez eliminację klauzul waloryzacyjnych i uznanie kredytu za klasyczny kredyt złotowy, ale oprocentowany z wykorzystaniem wskaźnika LIBOR.

85. Jak już wcześniej wskazano, eliminacja takiej klauzuli z umowy kredytu wiążącej strony pozbawiłaby ją jej charakterystycznego elementu – ryzyka walutowego. Nie można byłoby stwierdzić, że umowa w postaci kredytu złotowego oprocentowanego z użyciem LIBOR była objęta zgodnym oświadczeniem woli stron – a zwłaszcza strony pozwanej, która podnosi, że oprocentowanie kredytu złotowego z wykorzystaniem tej stawki nie ma żadnego uzasadnienia ekonomicznego i z tego powodu nigdy nie znajdowało się w ofercie banku.

86. Sąd podziela tym samym stanowisko zaprezentowane przez Sąd Apelacyjny w Warszawie w m. in. w wyrokach z dnia 29 stycznia 2020 r., sygn. I ACa 67/19; z dnia 30 grudnia 2019 r., sygn. I ACa 697/18, a także wyroku z dnia 16 czerwca 2020 r., sygn. I ACa 540/19, w którym wskazano, że nie jest możliwe przekształcenie umowy kredytu indeksowanego w umowę o kredyt złotowy, z pozostawieniem oprocentowania według stawek LIBOR. Taka ingerencja byłaby bowiem przekształceniem umowy w stosunek prawny niezgodny z intencją stron. Nadto kredyt indeksowany z oprocentowaniem charakterystycznym dla waluty obcej po wyeliminowaniu zapisów o sposobie wyliczania jego rat, nie stanie się, zdaniem Sądu Apelacyjnego, automatycznie kredytem złotówkowym oprocentowanym jak dla

zobowiązań w walucie obcej, co więcej tego typu instrumenty w ogóle nie występują na rynku i trudno byłoby oszacować, jakie byłyby dla stron skutki ekonomiczne pozostawienia tego typu umowy. Podobny pogląd przedstawił również Sąd Najwyższy w swoim wyroku z dnia 11 grudnia 2019 r., sygn. V CSK 382/18.

87. Co więcej, zdaniem Sądu istotny jest też argument podniesiony przez Sąd Okręgowy w Warszawie m. in. w wyroku z dnia 20 grudnia 2019 r., sygn. XXV C 1597/17 czy 7 kwietnia 2021 r., sygn. XXVIII C 33/2021, a dotyczący niezgodności kredytu złotowego oprocentowanego stawką LIBOR z powszechnie obowiązującymi przepisami prawa unijnego zawartymi w rozporządzeniu Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) (...) z dnia 8 czerwca 2016 r. w sprawie indeksów stosowanych jako wskaźniki referencyjne w instrumentach finansowych i umowach finansowych lub do pomiaru wyników funduszy inwestycyjnych i zmieniające dyrektywy 2008/48/WE i (...) oraz rozporządzenie (UE) nr (...) (rozporządzenie (...)). Zgodnie z art. 29 ust. 1 tego rozporządzenia podmiot nadzorowany (w tym bank) może stosować w Unii wskaźnik referencyjny lub zestaw wskaźników referencyjnych, jeżeli wskaźnik referencyjny opracowuje administrator mający siedzibę lub miejsce zamieszkania w Unii i wpisany do rejestru, o którym mowa w art. 36, lub wskaźnik referencyjny, który wpisano do rejestru, o którym mowa w art. 36. Podmiot nadzorowany może również stosować zamiennik wskaźnika referencyjnego wyznaczony zgodnie z art. 23b lub 23c (art. 29 ust. 1a rozporządzenia). Nie powielając całego wyводу zawartego w wyroku Sądu Okręgowego należy odnotować jego konkluzję, zgodnie z którą wskaźnik LIBOR jest obliczany jedynie dla 5 walut, w tym euro. Oświadczenie administratora złożone zgodnie z art. 27 rozporządzenia przewiduje, że LIBOR jest obliczany dla euro, dolara amerykańskiego (USD, franka szwajcarskiego (CHF) funta brytyjskiego (GBP) oraz jena japońskiego (JPY). Biorąc pod uwagę, że od 1 stycznia 2020 r. stosowanie wskaźnika nie wpisanego do rejestru prowadzonego na podstawie art. 36 rozporządzenia (...) jest zabronione, zaś zarejestrowany administrator określa sposób zastosowania tego wskaźnika, należy stwierdzić, że rozporządzenie zabrania również zastosowania stawki LIBOR jako wskaźnika referencyjnego dla wierzytelności wyrażonych w złotym polskim. Prowadzi to do wniosku, że umowa kredytu hipotecznego w PLN oprocentowana według wskaźnika LIBOR byłaby sprzeczna z powołanym rozporządzeniem, a zatem nieważna z mocy art. 58 § 1 k.c.

88. Dodać należy, że w związku z zakończeniem publikacji wskaźnika LIBOR Komisja Europejska wyznaczyła jego zamiennik – stopę składaną (...) (Rozporządzenie Wykonawcze Komisji (...) z 14 października 2021 r. w sprawie wyznaczenia ustawowego zamiennika dla niektórych terminów zapadalności stopy LIBOR dla franka szwajcarskiego (CHF LIBOR). Możliwość zastąpienia umownego składnika odgórnie innym wskaźnikiem wzbudziła pewne kontrowersje i, wedle zapowiedzi zamieszczonej w mediach¹, rozporządzenie to będzie przedmiotem skargi kierowanej do Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej. Tym bardziej przekonuje to Sąd o niemożności podtrzymania trwania umowy i uzasadnia stanowisko powódki, która oświadczyła, że godzi się na skutki uznania umowy za nieważną.

89. W toku postępowania pozwany zarówno w odpowiedzi na pozew, jak i w załącznikach do niej przekonywał o niemożności „odfrankowienia” kredytu, tj. uznania go za kredyt złotowy ale oprocentowany z uwzględnieniem wskaźnika LIBOR. Nie jest więc tak, że uznanie umowy kredytu za nieważną z uwagi na niedozwolony charakter jej istotnych postanowień stanowi orzeczenie „na życzenie” konsumenta – także pozwany w sprawie przekonywał, że nie jest możliwe funkcjonowanie umowy w sposób, w którym pozbawienie umowy jej postanowień dot. indeksacji nadałoby jej charakter czysto złotówkowy, ale oprocentowany jak kredyt w CHF. Sąd w tym zakresie stanowisko pozwanego banku uwzględnił. Zdaniem Sądu w przypadku takiej umowy, jak zawarta w niniejszej sprawie, zachodzi obiektywna przyczyna uznania jej za nieważną, spełniając tym samym wymóg, o którym mowa w pkt 3 sentencji wyroku TSUE z dnia 29 kwietnia 2021 r., sygn. C-19/20. Wyrok ten, notabene, zdaniem Sądu nie wprowadza istotnych nowości w orzecznictwie TSUE na temat kredytów indeksowanych/denominowanych, w szczególności co do istnienia w polskim prawie przepisów które mogą zastąpić niedozwolone klauzule w umowach zawartych z konsumentami – kwestię tę TSUE pozostawił analizie sądowi krajowemu na gruncie prawa krajowego.

Możliwość spłaty zobowiązania w CHF i zawarcie aneksu w tym przedmiocie, oświadczenie o uchyleniu się od skutków oświadczenia woli

90. Zawarcie aneksu, na podstawie którego powódka miała możliwość spłacania kredytu w CHF, nie uchyliło abuzywności klauzul dotyczących indeksacji znajdujących się w umowie i nie pozbawiło ich prawa do powoływania się na ich niedozwolony charakter. Jak wskazał Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 9 maja 2019 r., sygn. I CSK 242/18, powołując się na orzecznictwo TSUE, konsument może udzielić następnie „świadomej, wyraźnej i wolnej zgody” na postanowienie niedozwolone i w ten sposób jednostronnie przywrócić mu skuteczność. Jak natomiast wskazano w uzasadnieniu uchwały 7 sędziów z 20 czerwca 2018 r., sygn. III CZP 29/17, zgoda konsumenta musi być jednoznacznie, wyraźnie i stanowczo ukierunkowana na sanowanie wadliwego postanowienia. Wyrażenie zgody na zmianę umowy przez wyeliminowanie niedozwolonego postanowienia (zastąpienie go innym, uzupełnienie itp.) - choćby zmiana ta była indywidualnie uzgodniona - nie może być traktowane samo przez się jako wyraz woli sanowania wadliwego postanowienia ze skutkiem *ex tunc*.

91. W niniejszej sprawie z zawartego przez strony aneksu do umowy wynika wyłącznie chęć zmiany waluty, w jakiej spłacany będzie kredyt. Nie wynika z niego, aby powódka zrzekała się dotychczas przysługujących jej roszczeń związanych z niedozwolonym charakterem postanowień umowy lub aby jednoznacznie i stanowczo akceptowała przyjęcie na siebie zobowiązania pomimo bezskuteczności wcześniej zawartej umowy.

92. Z uwagi na podjęte przez Sąd rozstrzygnięcie i uznanie, że umowa kredytu była bezskuteczna i przez to nieważna, analiza oświadczenia powódki o uchyleniu się od skutków oświadczenia woli wyrażonego pod wpływem błędu jest bezprzedmiotowa. Nie mogło ono „unieważnić” zmiany umowy, która to umowa była bezskuteczna od samego początku.

Bezskuteczność umowy kredytu

93. Niemożność utrzymania umowy kredytu waloryzowanego bez abuzywnych klauzul waloryzacyjnych, jak wyżej wyjaśniono, musi prowadzić do uznania za bezskuteczną całość umowy kredytu.

94. Jak szeroko wyjaśnił Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 7 maja 2021 r., podsumowującej dotychczas prezentowane w orzecznictwie stanowisko na ten temat, taka wadliwość umowy zawartej z konsumentem przywodzi na myśl tzw. sankcję bezskuteczność zawieszona, która - odnoszona do umowy jako takiej - polega na tym, że dotknięta nią umowa (tzw. czynność kulejąca albo niezupełna) nie wywołuje zamierzonych skutków (z mocy samego prawa, od początku, co sąd powinien uwzględnić z urzędu), w szczególności nie rodzi obowiązku spełnienia uzgodnionych świadczeń, lecz, w odróżnieniu od umowy nieważnej, może skutki te następnie wywołać z mocą wsteczną w razie złożenia sanującego oświadczenia woli (jednej ze stron albo osoby trzeciej), a w razie odmowy jego złożenia albo upływu czasu na jego złożenie - staje się definitywnie bezskuteczna, czyli nieważna. Bezskuteczność zawieszona różni się od nieważności także tym, że oświadczenia woli stron zachowują w okresie zawieszenia swą moc prawną, tj. mogą być podstawą powstania skutków prawnych w przyszłości, a przynajmniej jedna ze stron, które złożyły swe oświadczenia woli, traci możliwość samodzielnego decydowania o tym, czy skutki te powstaną, nie może swobodnie odwołać swego oświadczenia woli i w tym sensie, pozostając w stanie niepewności, jest nim „związana”. Konsument może wyrazić swą zgodę na niedozwolone postanowienie zarówno w toku sporu przed sądem, jak i pozasądowo, jednakże w obu przypadkach będzie to skuteczne tylko wtedy, gdy został wyczerpująco poinformowany o konsekwencjach prawnych, jakie może pociągnąć za sobą definitywna nieskuteczność (nieważność) tego postanowienia. Należycie poinformowany konsument może też podjąć decyzję przeciwną (odmówić zgody), co spowoduje trwałą bezskuteczność (nieważność) niedozwolonego postanowienia (wraz z możliwą konsekwencją w postaci trwałej bezskuteczności umowy). Względem na pewność prawa nakazuje także przyjąć, że swą zgodę konsument powinien wyrazić w rozsądnym czasie od udzielenia mu należytej informacji. Jeżeli tego nie uczyni, niedozwolone postanowienie stanie się trwale bezskuteczne (nieważne).

95. Powódka została pouczony o możliwości uznania umowy kredytu za nieważną, skutku w postaci obowiązku zwrotu otrzymanej kwoty kredytu oraz możliwości dochodzenia przez bank dalszych kwot tytułem zwrotu wynagrodzenia za korzystanie z kapitału na rozprawie dnia 16 października 2020 r. Nie wyraziła chęci utrzymania w mocy postanowień

umownych i umowy kredytu jako całości, w związku z czym umowa kredytu stała się trwale bezskuteczna i należy ją traktować jako nieważną od samego początku.

Podstawa prawna do zasądzenia kwoty dochodzonej pozwem

96. W myśl art. 410 §§ 1 i 2 k.c., przepisy artykułów poprzedzających [dotyczące bezpodstawnego wzbogacenia] stosuje się w szczególności do świadczenia nienależnego. Świadczenie jest nienależne, jeżeli ten, kto je spełnił, nie był w ogóle zobowiązany lub nie był zobowiązany względem osoby, której świadczył, albo jeżeli podstawa świadczenia odpadła lub zamierzony cel świadczenia nie został osiągnięty, albo jeżeli czynność prawna zobowiązująca do świadczenia była nieważna i nie stała się ważna po spełnieniu świadczenia.

97. W orzecznictwie Sądu Najwyższego nie budzi wątpliwości, że jeżeli w następstwie zastosowania przedstawionych reguł umowa kredytu stała się trwale bezskuteczna (nieważna), świadczenia spełnione na jej podstawie powinny być postrzegane jako świadczenia nienależne w rozumieniu art. 410 § 2 k.c. (tak w cytowanej już uchwale z dnia 7 maja 2021 r. i wzmiankowanych tam orzeczeniach). Świadczenia obu stron są przy tym od siebie niezależne i mogą być dochodzone przez każdą ze stron odrębnie lub podlegać potrąceniu. Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 16 lutego 2021 r., sygn. III CZP 11/20, wykluczył ponadto, aby żądanie konsumenta o zwrot środków wpłaconych bankowi tytułem rat traktować jako niepodlegające zwrotowi na podstawie art. 411 pkt 4 k.c. Nie mamy bowiem w omawianej sytuacji do czynienia z sytuacją, w której raty były uiszczane na poczet niewymagalnego roszczenia banku o zwrot świadczenia nienależnego (kwoty wypłaconej tytułem nieważnej umowy kredytu), lecz na poczet (istniejącego w przekonaniu stron, nie na gruncie prawnym) zobowiązania kredytowego. Jeżeli skutek nieważności umowy (w tym umowy kredytu) stosunek ów i obowiązek nie powstały, zapłata zmierzająca do jego umorzenia stanowi świadczenie nienależne i nie może być zakwalifikowana jako świadczenie należne w ramach innego zobowiązaniowego stosunku prawnego (w tym z tytułu bezpodstawnego wzbogacenia), o częściowo zbieżnym przedmiocie świadczenia. Sprzeciwia się temu nie tylko brak woli umorzenia tego zobowiązania, ale również brak podstaw po stronie odbiorcy (np. banku), aby inaczej rozumieć działanie świadczącego.

98. Sąd podziela także zdanie Sądu Najwyższego co do tego, że nie przekonuje ponadto ogólna teza, że konsument spłacający kredyt udzielony mu na podstawie umowy dotkniętej nieważnością, czyni zadość zasadom współzycia społecznego w rozumieniu art. 411 pkt 2 k.c. Przepis ten jest w orzecznictwie interpretowany wąsko i stosowany w praktyce w odniesieniu do świadczeń quasi-alimentacyjnych czy związanych ze stosunkiem pracy (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 3 lutego 2011 r., I CSK 286/10). Nie ma zaś potrzeby sięgania do niego w sytuacji, w której wzbogacony środkami pieniężnymi wypłaconymi przez bank w wykonaniu nieważnej umowy kredytu jest prawnie (a nie tylko moralnie) zobowiązany do jej zwrotu. Bank jest ponadto świadomym uczestnikiem obrotu prawnego (zapewne bardziej niż przeciętny konsument) i dysponuje pewnymi instrumentami prawnymi służącymi zabezpieczeniu swoich interesów w zaspokojeniu własnej wierzytelności wobec konsumenta-kredytobiorcy.

99. W przypadku uiszczania świadczeń na poczet bezskutecznej umowy kredytu, którą kredytobiorca poczytywał za zawartą i wiążącą, a następnie odmówił przywrócenia jej skuteczności, zachodzi zdaniem Sądu przypadek wskazany w art. 411 pkt 1 k.c. – spełnienie świadczenia w wykonaniu nieważnej czynności prawnej.

100. Roszczenie główne dochodzone pozwem – tj. 66 045,14 zł tytułem wpłaconych na poczet umowy rat kapitałowo-odsetkowych w polskich złotych w okresie trwania umowy – okazało się udowodnione i nieprzedawnione w całości. Do żądań tych miał zastosowanie 10-letni (tj. sprzed skróceniem okresu przedawnienia do 6 lat nowelizacją z 2018 r.) okres przedawnienia, a pozew i pismo stanowiące oświadczenie o rozszerzeniu powództwa zostały wniesione przed jego upływem. Zdaniem Sądu w oczywisty sposób nie miał zastosowania do roszczeń powódki trzyletni termin przedawnienia przewidziany dla świadczeń okresowych. Każda z uiszczonych przez powódkę rat rodziła odrębne roszczenie o zwrot nienależnego świadczenia, a nie składały się na jedną całość w ramach jednego stosunku zobowiązaniowego. Wysokość poszczególnych świadczeń dochodzonych przez powódkę składających się na kwotę zasądzoną pozwem nie wymagała dodatkowej weryfikacji przez np. opinię biegłego – skoro w myśl powyższych

rozważań prawnych powódce przysługuje roszczenie o zwrot całej wpłaconej na rzecz banku kwoty, to może ona dochodzić tego roszczenia w części.

Odsetki

101. Początek biegu roszczenia odsetkowego wiąże się z kwestią wymagalności roszczenia konsumenta o zwrot kwot wpłaconych bankowi na poczet nieważnej (bo zawierającej abuzywne postanowienia w kluczowych kwestiach) umowy.

102. W orzecznictwie szeroko prezentowany jest pogląd, że roszczenie konsumenta o zwrot wpłaconych kwot tytułem rat kredytu jest po prostu świadczeniem bezterminowym, którego wymagalność aktualizuje się w momencie wezwania do zapłaty (art. 455 k.c.).

103. Zdecydowanie mniej liczne są orzeczenia, w których zaprezentowano inny pogląd, akcentujący odmienną sytuację konsumenta w sytuacji bezskuteczności istotnych postanowień umowy od sytuacji strony umowy nieważnej od samego początku. Sąd Apelacyjny w Białymstoku w wyroku z dnia 22 grudnia 2020 r., sygn. I ACa 745/19, powołując się na pogląd prof. E. Ł., wskazał, że w ostatnim okresie wyrażone jest stanowisko, według którego wyrok sądowy "unieważniający" analogiczną jak w niniejszej sprawie umowę kredytową indeksowaną kursem (...) ma charakter konstytutywny, a nie deklaracyjny. Koncepcja prawnokształtującego (konstytutywnego) skutku wyroku sądu krajowego stwierdzającego nieważność umowy kredytowej opiera się na wskazaniu Trybunału Sprawiedliwości UE w wyroku w sprawie C-260/18 dotyczącym kredytów frankowych dopuszczającym możliwość "unieważnienia" umowy na skutek żądania konsumenta świadomego wszystkich wynikających stąd konsekwencji. Podstawą rozliczeń stron będzie wówczas art. 410 § 2 zd. 2 k.c. odnoszący się do sytuacji gdy podstawa prawna świadczenia odpadła w czasie trwania umowy (E. Ł. oraz M. K., Rzeczpospolita z 7 i 8 października 2019 r.).

104. W kilkakrotnie już wspomnianej uchwale z dnia 7 maja 2021 r. Sąd Najwyższy opowiedział się za traktowaniem umowy, której istotne postanowienia stanowią klauzule niedozwolone, za objętą sankcją bezskuteczności zawieszanej. Bezskuteczność ta trwa do czasu, aż konsument definitywnie potwierdzi wolę związania się umową zawierającą niedozwolone postanowienia (umowa wówczas staje się w pełni skuteczna) lub kategorycznie tego odmówi (umowa staje się wówczas trwale bezskuteczna, czyli nieważna). Sąd Najwyższy zwrócił uwagę, że konsument może wyrazić swą zgodę na niedozwolone postanowienie zarówno w toku sporu przed sądem, jak i pozasądowo, jednakże w obu przypadkach będzie to skuteczne tylko wtedy, gdy został wyczerpująco poinformowany o konsekwencjach prawnych, jakie może pociągnąć za sobą definitywna nieskuteczność (nieważność) tego postanowienia. Względem na pewność prawa nakazuje także przyjąć, że swą zgodę konsument powinien wyrazić w rozsądnym czasie od udzielenia mu należytej informacji. Jeżeli tego nie uczyni, niedozwolone postanowienie stanie się trwale bezskuteczne (nieważne). Udzielona konsumentowi, "wyczerpująca" informacja o konsekwencjach abuzywności klauzuli powinna w rozpatrywanym przypadku obejmować także informację o tym, że bez tej klauzuli umowa nie może wiązać, o konsekwencjach (roszczeniach) związanych z ewentualną definitywną bezskutecznością (nieważnością) umowy i o ewentualnej możliwości utrzymania umowy z regulacją zastępczą, jeżeli konsekwencje te są dla konsumenta szczególnie niekorzystne. Sąd Najwyższy podkreślił też, że w przypadku zgody udzielonej pozasądowo lub pozwie problematyczne jest to, że kredytodawca może nie mieć jasności co do tego, czy formułując je, konsument był należyście poinformowany o konsekwencjach abuzywności klauzuli. Jest to zaś kwestia istotna, decydująca o rozpoczęciu biegu przedawnienia roszczeń restytucyjnych kredytodawcy oraz możliwości postawienia ich w stan wymagalności (art. 455 k.c.) i przedstawienia do potrącenia (art. 498 § 1 k.c.). Przedsiębiorca nie ma zapewnionej możliwości wglądu w informacje uzyskane przez konsumenta pozasądowo i oceny ich wyczerpującego charakteru, w związku z czym należy uznać, iż wystąpienie przez konsumenta z żądaniem restytucyjnym opartym na twierdzeniu o całkowitej i trwałej bezskuteczności (nieważności) umowy kredytu nie może być uznane za równoznaczne z zakończeniem stanu bezskuteczności zawieszanej tej umowy, jeżeli nie towarzyszy mu wyraźne oświadczenie konsumenta, potwierdzające otrzymanie wyczerpującej informacji.

105. Przedstawione stanowisko wyklucza więc traktowanie wyroku sądowego w niniejszej sprawie jako mający charakter konstytutywny. Z drugiej strony, ani pozew, ani kolejne pisma procesowe powódki nie wskazują, o jakich

skutkach nieważności umowy kredytu posiadała wiedzę decydując się na wszczęcie sprawy sądowej. Nie dają one zatem pewności co do tego, jaką wiedzę miała powódka na temat konsekwencji uznania umowy za nieważną, przede wszystkim co do zgłaszanych przez banki roszczeń o wynagrodzenie za korzystanie z kapitału. Z tego względu Sąd uznał, że umowa kredytu zawarta przez strony stała się trwale bezskuteczna po oświadczeniu złożonym przez powódkę na rozprawie, po informacjach udzielonych przez Sąd i w obecności pełnomocnika pozwanego banku. Z tą chwilą żądanie powódki o zwrot nienależnie uiszczonych świadczeń stało się wymagalne i od kolejnego dnia przysługuje jej żądanie o zapłatę odsetek.

106. Sąd uwzględnił zatem żądanie odsetkowe co do kwoty 48 353,03 zł od pierwszego dnia następującego po rozprawie, czyli 17 października 2020 r. Rozszerzenie powództwa zostało dokonane już po tym dniu, a odpis pisma z rozszerzeniem powództwa został doręczony pozwanemu na rozprawie dnia 15 stycznia 2021 r. Z racji tego, że umowa w tym dniu była już trwale bezskuteczna, a roszczenie o zwrot nienależnego świadczenia wymagalne, uzasadnione było uwzględnienie roszczenia odsetkowego co do kwoty 17 692,11 zł od dnia następującego po dniu doręczenia odpisu pozwu. Żądanie w zakresie odsetek za wcześniejszy okres podlegało natomiast oddaleniu.

Koszty postępowania

107. Rozstrzygnięcie o kosztach postępowania Sąd oparł na art. 100 zd. 2 k.p.c. W związku z tym, że powódka przegrała sprawę tylko w niewielkim zakresie – co do części żądania ubocznego o odsetki – należało ją potraktować jak wygrywającą sprawę w całości. Na zasądzoną kwotę składają się opłata od pozwu (1000 zł + 30 zł od pisma rozszerzającego powództwo – art. 25a ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych), koszty zastępstwa procesowego (3 600 zł – na podstawie § 2 pkt 6 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w sprawie opłat za czynności radców prawnych) i opłata skarbową (17 zł), łącznie 4 647 zł. Zgodnie z § 19 Rozporządzenia zmiana wartości przedmiotu sporu na skutek rozszerzenia powództwa odniesie skutek dopiero od następnej instancji. Z uwagi na datę wniesienia pozwu w sprawie Sąd nie zasądził odsetek ustawowych za opóźnienie od przyznanych kosztów postępowania (art. 9 ust. 6 ustawy z dnia 4 lipca 2019 r. o zmianie ustawy - Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw).

Zarządzenia:

(...)

(...)

1 Np. (...), dostęp 30.11.2021.